

Prenumerata „Kurjera Warszawskiego” wynosi w Warszawie rocznie rs. 4 kop. 80, półrocznie rs. 2 k 40, kwartalnie rs. 1 k. 20, miesięcznie kop. 40, za odosłanie do domów dopłaca się kop. 5.  
 Numer pojedynczy w Kantorze Redakcji kop. 5.  
 Redakcja otwarta od 11-tej rano do 2-giej po południu.

# KURJER WARSZAWSKI.

ROK PIĘCDZIESIĄTY ÓSMY.

Na Prowincji i w Cesarstwie wynosi rocznie rubli 8 (w tem mieści się opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 kopiejek 90, oraz za opakowanie i ekspedycję rs. 1 kopiejek 80).  
 Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.  
 Rękopisma nadsyłane do Redakcji nie zwracają się.

Dziś: S. Feliksa Walerjusza W.  
 Jutro: Ofiarowanie N. M. P.  
 Piątek: S. Cecylii Panny M.  
 Sobota: S. Klementa P. M.

Wschód słońca o godzinie 7 minut 32

Zachód „ 3 „ 59

Długość dnia godzin 8 minut 27

Ubyło „ 8 „ 4

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego” Długość dnia godzin 8 minut 27

Niedziela: S. Jana od Krzyża Wyz.

Poniedziałek: S. Katarzyny P. M.

Wtorek: SS. Konrada, Piotra i Aleksandra B.  
 Sroda: S. Barlaama Papieża.

— Pojutrze, jako w uroczystość św. Cecylii, Panny i Męczennicy, Patronki muzyki, odprawiona zostanie w kościele św. Franciszka Serafickiego, przy ulicy Zakroczymskiej, o godzinie 10-tej zrana, solenna Wotywa przed jej ołtarzem, który mieści się tamże po lewej stronie, nie dochodząc wielkiego ołtarza.

W kościele zaś archikatedralnym i metropolitalnym św. Jana odprawiona zostanie w tymże dniu, jako w uroczystość patronki muzyki, o godzinie 11-ej zrana, na jej cześć, Wielka Msza święta, w czasie której połączone siły instytutu muzycznego warszawskiego (konserwatorium), z artystami teatru wielkiego, wykonają po raz pierwszy kompozycję Aleksandra Guilmant.

W dniu jutrzejszym o godzinie 9-tej zrana, odbędzie się w kościele archikatedralnym, zwykła uroczysta Wotywa, z wystawieniem Najświętszego Sakramentu, w końcu której odśpiewane zostaną suplikacje.

— W m. Kołomyi, gubernji moskiewskiej, na mocy upoważnienia ministra spraw wewnętrznych, z kapitału osiągniętego z ofiar, urządzonym zostaje Maryjski zakład dobroczynny dla sierot po wojownikach poległych i zmarłych z ran, podczas minionej wojny wschodniej.

Zakład ten, który Jej Cesarskiej Mości Najjaśniejszej Cesarzowej podobało się przyjąć pod Najdoklejniejszą swoją protekcją, a który zamierzono otworzyć w miesiącu wrześniu r. b., opiekować się będzie sierotami obajga płci w liczbie 29, pozostałymi po poległych i zmarłych w skutek ran niższych stopniach. Dzieci te przyjmowane będą w wieku od 4 do 8 lat pniach. Dzieci te przyjmowane będą w wieku od 4 do 8 lat pniach. Dzieci te przyjmowane będą w wieku od 4 do 8 lat pniach. Dzieci te przyjmowane będą w wieku od 4 do 8 lat pniach.

Zyczący pomieścić tej kategorii dzieci, powinni zgłosić się o to piśmiennie do zarządu m. Kołomyi, z dołączeniem: a) metryki urodzenia dzieci i b) świadectwa władzy właściwej, przekonującej, że ojciec sieroty rzeczywiście został zabity, zmarł wskutek ran w minionej wojnie wschodniej z szeregów wojska, a przed wstąpieniem do służby wojskowej, jeżeli w włościan, to z jakiej gubernji, powiatu i wsi, a jeżeli z mieszczan, to z jakiego miasta.

O czem p. o. warszawskiego ober-policmajstra, fligel-adju-tant pułkownik Buturlin, podaje do wiadomości powszechnej. (Gaz. Polic.)

## WYSTAWA WYROBÓW Z DRZEWA, GLINY I SZKŁA W MUZEUM PRZEMYSŁOWEM.

VIII.

—H— Przechodzimy wreszcie do gliny. Okazów w tym dziale więcej już niż li w poprze-

dnim—i tu jednak spostrzegamy bardzo ważne braki, tak że wystawa w żadnym razie nie może dać nawet najbardziej przybliżonego pojęcia o odpowiednich gałęziach przemysłu.

Wyjątkiem z tej ogólnej reguły jest może jedynie cegła, i prezentowana wcale dobrze—lecz za to np. z fabryk fajansów w okolicach Koła żadna nie stanęła do apelu a nie spostrzegamy też na wystawie wyrobów glinianych zasilaających targi warszawskie, więc dosyć nas obchodzących.

Inne braki wskażemy przy okoliczności—a teraz zwrócić należy uwagę na próbki rozlicznych glin, licznie nadesłanych na wystawę.

Przedewszystkiem jednak zaznaczmy, że główną część składową wszelkich glin stanowi wodny krzemian glinki, powstający z rozkładu minerałów z rodziny feldspatów, zeolitów i t. d., że różne mineralne domieszki wchodzą obok tego jeszcze w skład glin, zabarwiając je i dodając im rozlicznych cech, że glina wreszcie jest twarda i plastyczna, to jest daje się dogodnie we wszelkie kształty uradzać.

Do glin tak zwanych czystych, to jest najbardziej pod względem składu chemicznego zbliżonych do wodnego krzemianu glinki, należy przedewszystkiem kaolin, czyli glina porcelanowa, powstająca z ortoklasu, jednego z najpospolitszych minerałów feldspatowych.

Kaolin, z którego właśnie wyrubiana jest porcelana i lepsze gatunki fajansu, znajduje się w licznych a obfitych pokładach na Wołyniu i w gubernji kijowskiej; tu nawet pod koniec zeszłego i na początku bieżącego stulecia zakładane były słynne, a obecnie już nieistniejące fabryki porcelany w Koreu, Baranówce i Sławku.

Na wystawie znajdujemy też kilka okazów kaolinu z tamtych okolic; widzimy tu mianowicie kaolin z Pałanki w gub. podolskiej, o ile z powierzchniowych oględzin dostrzedz można, odznaczaacy się wieloma zaletami; kaolin z Dąbrowki, z okolic Żytomierza i wreszcie z Burtyna, z kąd około r. 1840 czerpany był materiał do fabryki porcelany w Baranówce.

Królestwo, które w ogóle nie posiada prawie kaolinu, przedstawiło jednak dwa okazy gliny porcelanowej; obydwaj jednak w nieszczególnym gatunku.

Są to: kaolin z pod Żarek i kaolin z okolic Cmielowa, używany jako domieszka do zagranicznego kaolinu przy wyrobie porcelany w fabryce pana Cybulskiego.

Z glin nieczystych, to jest posiadających już więcej domieszek, ważne są dla nas gliny: ogniotrwała, fajansowa, sukiennicza i garncarska.

Glina ogniotrwała, w licznych okazach reprezentowana na wystawie, znajduje się w wielu bardzo miejscowościach Królestwa, osobliwie w kącie południowo-zachodnim; dość tu wymienić, że eksplo-

tuja ją pod Łagowem, koło Dąbrowy, Będzina, Żarek, w Szklarach, pod Bolesławcem, Siewierzem i Cmielowem.

Glina fajansowa, mała ledwo posiadająca ilość domieszek (5% węgla wapna i żelaza), znajduje się w okolicy Cmielowa, nad rzeką Kamienną, w Wólce baktowskiej gdzie jest kopana oddawna, pod Gro-madziecami, Hżą, Miłkowem, Jedlnami, Wolanowem, Kołem itd.; na wystawie okazów tej gliny zupełnie prawie nie dostrzegliśmy.

Gliny sukienniczej, używanej do folowania wyrobów wełnianych, spotykanej w okolicach Staszowa i Rytwian, również niema zupełnie na wystawie—a szkoda, bo odznaczać się ma ona zaletami i jest podobną z powodzeniem używana w okolicznych fabrykach.

Gliny garncarskiej, zwykłej, używanej na cegły, rury drenowe, dachówki, garnki zwyczajne itd. spostrzegliśmy ledwo kilka okazów.

Za to w liczbie okazów dwudziestu wystawców, którzy przedstawili materiały surowe, znajdujemy wiele rzeczy wprost do gliny się nieodnoszących, jakoto: węgiel, rudę żelazną, łupki asfaltowe, kamień piaskowy, granit itd. itd.

Zdaniem naszym, okazy te możnaby dogodnie usunąć z wystawy—a na miejsce ich dać choćby o tyle o ile systematyczną kolekcję wszelkich glin spotykanych w kraju, z uwzględnieniem nawet najpospolitszych.

Wprawdzie wymagałoby to sporo ze strony muzeum trudu—wydałoby jednak wielce pożądane rezultaty.

Przechodząc wreszcie do wartości onych chaotycznie nagromadzonych materiałów, między którymi dominuje przedewszystkiem w niezmiernej liczbie okazów glina ogniotrwała—to trudno je nam z zewnętrznych oględzin ocenić.

Należyte w tym przedmiocie pojęcie da dopiero dopełniona w pracowni muzeum analiza nad ważniejszemi z pomiędzy okazów.

## Przemysł fabryczny w gubernji warszawskiej w roku 1877.

—Zy—Oto urzędowe cyfry o przemyśle gub. warszawskiej, za wyłączeniem jednak m. Warszawy.

W roku sprawozdawczym znajdowało się w gubernji tej 1.769 fabryk i zakładów przemysłowych z cyfrą produkcji rs. 15 804 454, w stosunku więc do roku poprzedniego cyfra produkcji zmniejszyła się o rs. 899,042, liczba fabryk zaś zwiększona została o 61.

Przelewając herbatę ze szklanki do wielkiego fajansowego spodka Dyrkowa zapytała znowu:

—Dlaczego to pan Andrzej tak późno dziś do mnie przyszedł?

—Zabakałarzyłem się z dziećmi memi—weselej odparł stary—a potem otworzyłem sobie książeczkę jakąś i tak zeszło. Byłbym dziś nawet nie przyszedł wcale, gdyby nie stare przyzwyczajenie gawędzenia co wieczór z sąsiadką...

—Ze też panu Andrzejowi chce się tak całe życie bakałarzyć z dziećmi memi—rzekła Dyrkowa.

Stary zaśmiał się zeicha ale wesoło.

—Ofiarowałem się już tak od pierwszej młodości mojej—odparł—i votum to spełniać będę do śmierci.

Dyrkowa ze spodkiem pełnym hebaty w rękę wpatrzyła się w starego takimi oczami, jak gdyby go pierwszy raz w życiu widziała. Po chwili rzekła:

—Choć mnie pan Andrzej nieraz to mówił i tłómaczył, ale ja do tego czasu zrozumieć nie mogę, jakim sposobem obywatelski syn, panicz, mógł sobie takie życie obrać... Toż ja pamiętam jak jegomość w sąsiedztwo nasze, do tej wiejskiej szkółki przyjechał. Młody byłeś, nieubogi i uczony podobno a między chłopami osiadł, ażeby dzieci ich nauczać. I tam już byłeś pomy, póki było można a jak już nie było można przyjechał do miasta, i mieszczanskie znowu dzieci uczysz... Oj! panie Andrzej! Jegomość albo święty jesteś albo z przeproszeniem warjat...

(Dalszy ciąg nastąpi.)

# MILORD.

OBRAZEK MIEJSKI

PRZEZ

ELIZĘ ORZESKOWĄ.

(Dalszy ciąg.— Zobaczyć nr 260).

Ze spojrzeniem nieruchomem, z dłońmi do ognia zwróconemi wysłuchał on opowiadania Dyrkowej i dopiero gdy skończyła je parskał głośnym i długim śmiechem. Z ręki Dyrkowej wypadło wrzeciono. Szeroko oczy otworzyła, potem oblała się rumieńcem gniewu; nie wybuchnęła jednak, zmiarkowała się jakby i zamiast ofuknąć gościa za śmiech jego, zawołała:

— Ludko! dajże herbaty!

I dodała:

— Ot niech p. Andrzej herbatą śmiech swój zapije. Z czego tu śmiać się? Jegomość do chłopra mego jak cierpisz coś tak cierpisz! Ciekawam co mu do zarzucenia masz?

Rębski przestał śmiać się i lekceważąco skinął ręką.

— Co to już o tem gadać! Gadałem ja już o tem pani Apolonji niemało i nie nie wygadałem. Żeby tak jeszcze pierwszej był do Onwilu przyjechał, zrobiłbym był może cokolwiek i z jejmością i z chłopcem.

—Ale—głazie! jakem przyjechał do panicza ani przystępu już nie było, cztery klasy skończył, na fortepianie grał i we własnej kamienicy mieszkając rządził się jak sam chciał... Próbowałem cija, próbowałem... ale...

Rzucił znowu ręką i powoli wydeklamował:

Nie siał tego pola które źle zorane,  
 Nie wyczył dziecka które źle chowane.

Dyrkowa zdawała się nie słuchać nawet mowy starego. Była snąc przyzwyczajoną do gderań i wyrzutów jego i nie sobie z nich nie robiła. Z pomocą Ludki, ustawiła na stole kartofle, które z powodu wizyty Milorda rozgotowały się zbytecznie a przy samowarku i szklankach położyła bochen razowego chleba.

— Przyniś się panie Andrzej do stołu—rzekła—będziemy jedli, pili i o starych czasach gawędzili.

— Dziękuję—odparł Rębski—już wczerałem.

— Cóż pan Andrzej na wczera jadłes?

— Jak zawsze, chleb i mleko.

— Czy to panu Andrzejowi na szklankę herbaty nie stać?

— Czemużby nie? ale ja od młodu już przywykłem nie dla tego żyć aby jeść, ale dlatego jeść aby żyć.

— Wiem, wiem—przyjaźnie uśmiechnęła się Dyrkowa—jegomość zawsze o tem tylko myślisz, żeby jak najwięcej ludziom rozdać a sam lada okruszyną obchodzisz się.

Przybyło między innymi piętnaście fabryk chemicznych, siedm przeraabiających produkta niemetaliczne kopalne (w tej liczbie cztery fabryki torfu z produkcją rs. 4,890) i czterdzieści trzy wyrabiających produkta pożywne; zamknięto jedną fabrykę bawełnianą i trzy fabryki obrabiające drzewo.

Cyfrę produkcji zmniejszyły o 872,230 cukrownie, jedną z głównych przyczyn czego był ogólny nieurodzaj buraków cukrowych, których w r. 1877 zebrano o 284, 05 berkowców mniej aniżeli w roku poprzednim; wpływała również na to obniżka cen na cukier wskutek nagromadzenia się w cukrowniach znacznych jego zapasów.

Prócz tego produkcja cegielni zmniejszyła się w roku sprawozdawczym o rs. 107,375, mydlarni o rs. 11,566 i papierni o rs. 9,600; zmniejszyły również produkcję fabryki: bawełniane, wełniane, miedziane, chemiczne, farbiarskie, tartaki, smolarnie i warzelnie soli.

Zwiększona została produkcja fabryk skór o rs. 67,055, fabryk toju o rs. 64,000, fabryk cykorji o rs. 39,900 i krochmalu o rs. 30,100; obok tego powiększyły cyfrę produkcji fabryki: śrutu, narzędzi rolniczych, zapalek, fajansu, szkła, kafi, browary, dystrylarnie, fabryki octu i masła.

Najważniejszą gałęzią produkcji fabrycznej było w roku sprawozdawczym cukrownictwo, cyfra produkcji którego wynosiła 5,662,513 rs. z liczbą robotników 8,131.

Największe cyfry produkcji przedstawiały cukrownie Ostrowy (740,000 rs.), Łyszkowice (558,000 rs.), Dobrzelin (543,850 rs.), Walentyów (540,000 rs.), Samniki (481,250 rs.) i t. d.

Przemysł młynarski zwiększył w r. 1877 cyfrę produkcji o rs. 363,595; obniżka ta stosuje się głównie do młynów parowych, które zmniejszyły wyrób o rs. 218,200. Liczba wszystkich młynów zwiększyła się o 19.

Cyfra produkcji fabryki wyrobów lnianych w Żyrardowie została zwiększona o rs. 30,000 i dosięgła wysokości 1,540,000 rs. W fabryce pracowało 3,670 ludzi, w tej liczbie 870 endzoziemców a zarobek ich roczny wynosił rs. 500,000. Większa część produkcji fabryki żyrdowskiej znajdowała zbyt w Cesarstwie.

Produkcja gorzelnictwa, idącego następnie, wynosiła rs. 1,399,645, w porównaniu zaś z poprzednim okresem zmniejszyła się ona o rs. 13,887; liczba gorzelnii zmniejszyła się o 15.

Nowootwarte zostały w r. 1877 fabryki garncarskie, tolu dachowego i kopalnie torfu.

Podług powiatów, przemysł fabryczny jest najbardziej rozwinięty w powiecie kutnowskim liczącym fabryk 157, z produkcją rs. 3,096,144, dalej idzie warszawski (fabr. 252 z prod. rs. 2,679,506) i błoński (fabr. 132 z prod. 2,524,304), najniżej zaś stoi powiat radzymiński, posiadający fabryk 51 z cyfrą produkcji rs. 112,713.

Co się tyczy ogólnej cyfry fabryk, w r. 1877 znajdowało się w gub. warszawskiej fabryk przedzalnych i papieru 13, z cyfrą produkcji rs. 2,030,900, fabryk obrabiających metal 6, z cyfrą produkcji rs. 54,563, fabryk chemicznych 80, z produkcją rs. 876,232, fabryk przetwarzających materiały kopalne niemetaliczne 73, z produkcją rs. 611,440, fabryk obrabiających drzewo 11, z cyfrą produkcji rs. 35,155 i fabryk produktów pożywnych 1586 z produkcją 12,196,174.

## TEATR.

—B— Wiktoryn Sardou, w przystępie autorskiej szczerości, odkrył pewnego razu jednemu ze swych przyjaciół tajemnicę wprawy, do której doszedł we władaniu mechanizm-m scenicznym.

Autor „Satandulów“ prowadził przez lat kilka studia dramatyczne w ten sposób, że czytał pierwsze akty sztuk Scribego, a obeznawszy się z ekspozycją każdej i z działającymi postaciami, snuł dalej intrygę i rozwiązywał ją według własnej inwencji. Dopiero przez porównanie poznawał Sardou słabość swoich pomysłów i siłę kombinacyjną mechanika, który stał się jego mistrzem.

Trudno zaiste o wyższy hołd zręczności, jak to wyznanie najzręczniejszego z dzisiejszych pisarzy dramatycznych.

A dodać tu należy, że nietylko Sardou składa hołd taki Scribemu. Dumas młodszy w przedmowie do „Ojca rozrzuconego“ nie waha się wyzrec, że pisarz, któryby znał teatr jak Scribe, a człowieka jak Balzac, byłby największym dramaturgiem w świecie.

Ta ostatnia poprawka najlepiej streszcza stanowisko Scribego w literaturze dramatycznej, równie może dobrze jak nazwa „Szekspira chińskich cieniów“, w której Dumas określił stanowisko Scribego.

Czy Scribe istotnie nie znał ludzi?

Co do nas, twierdzenie to wydaje nam się trochę za stanowczem, choćby ze względu na długą, najdłuższą może popularność, jaką cieszył się kiedykolwiek, jakkolwiek repertuaru sceniczny.

Smak ogółu miewa chwilowe swoje zboczenia—ale trudno przypuścić aby lata całe, dziesiątki lat karmił się strawą bez żadnej wewnętrznej treści.

Być może iż Scribe nie wdawał się w psychologiczne badania *człowieka*, ale są w repertuarze jego rozproszone ślady owej praktycznej znajomości *ludzi*, którą Scribe, przy pomocy wydoskonalonej przez siebie optyki teatralnej wywoływał, przemijające złudzenia prawdy.

Możnaby przypuścić że krótkotrwałość tych złudzeń wynikała z ówczesnej teorii o zadaniu sceny, a nawet zgadzała się z usposobieniami ówczesnej społeczności, którą po wielkich dramatach życiowych rewolucji i cesarstwa, nie łatwo już było wstrząsnąć realizmem charakteru lub sytuacji.

I kto wie czy nie słusniejszym byłoby powiedzieć że Scribe *nie chciał* na scenie znać człowieka tak dobrze jak go znał w rzeczywistości, że zbyt czyste głębie poświęcał z namysłem dla perspektywy zakulisowej, której brak w dzisiejszych utworach sprawia, że posiadamy wiele sztuk analitycznie prawdziwych, ale scenicznie mało zajmujących; kto wie czy nie działał ze znajomością nastroju swej publiczności, przesiłgując się po ludziach i sytuacjach a nawet po pewnych zadaniach społecznych, które później podnosić miano z całym przyborem filozoficznym?

Dzisiaj nastrój się zmienił; w teatrze, jak wszędzie, szukamy przede wszystkim prawdy, głębokiej prawdy; ale znalazłszy wielu takich którzy znają człowieka jak Balzac, oglądamy się znów za takimi którzyby teatr znali jak Scribe.

I dla tego patrzac na taką np. sztukę jak przedstawiona wczoraj po raz pierwszy na scenie teatru romantyki „Walka kobiet“, czując w niej chwiejność

psychologicznego gruntu bładość kolorytu epoki, niłość konturów, charakterów, powierzchowność w traktowaniu sytuacji, z których dzisiejszy pisarz wykroiłby parę komedji i kilka dramatów,—musimy zarazem przyznać, że komedja zajmuje niezwykłą inwencją, płynnością akcji, żywym i dowcipnym dialogiem, zręcznem zestawieniem efektów i umiejętnem od początku do końca stopniowaniem napięcia dramatycznego.

Widz współczesny Scribemu, którego kilkanaście lat zaledwie oddzielało od chwili obranej za tło akcji w „Walkie kobiet“, przestawał na lekkim zarysowaniu widowni i osób na niej działających — były to dla niego mniej więcej zajmujące przypomnienia rzeczy, niedawno minionych. Dla nas stojących już względem 18 8 r. na stanowisku dziejowem, dla nas zepsutych wiernością akcesorjów historycznych, salon pani baronowej nie jest salonem rojalistki, Henryk de Flavigneau kryjący się w nim z wiedzą pani domu jako spiskowiec bonapartystowski pod przebraniem kamerdynera, nie jest ani spiskowcem ani bonapartystą; prefekt baron Montrichard ścigający sprzyśniętego, a wywieziony w pole przez dwie kobiety najgrubszym fortelem, nie jest prefektem wykształconym w szkole Fonchego, a młody de Grignan „zuch mimo chęci“, zdobywający się na odwagę i poświęcenie przez miłość, nie jest poturkiem *des incroyables* z czasów dyrektorjatulu.

Ale przyjąwszy dekorację za tło, kostjum za osobę, wskazywając na rzeczywistość, dopełniwszy wiele własną wyobraźnią, znajdziemy się wobec prawdopodobnej na owe czasy sytuacji, którą dwie kobiety walczące w miłosnym pojedynku o kochanego mężczyznę, tak a nie inaczej rozplatać mogły.

Sytuacja obfituje w efekta komiczne i dramatyczne, kunsztowne zaś ich ustosunkowanie jest główną sztuką zaletą. Cóż w istocie znaleźć można dramatyczniejszego nad pozycję bohatera kompromitującego obecnością swoją ognisko przeciwnych opinij politycznyh, w którym znajduje schronienie—i czy podobna znów skuteczniej złagodzić drastyczność tego położenia, jak wprowadzając czynnik komiczny w osobie prefekta zautanego w swoją policyjną nieomylność?

Poszukawszy dobrze znajdziemy tam wszystkiego potrosze: poezję w stosunku młodego dziewczęcia do ściganego spiskowca; salonową subtelność w traktowaniu postaci baronowej, sprzeczności psychologiczne uwydatnione w użyciu broni przez obie kobiety, z których każda wależy wedle swej natury: jedna prostotą i szczerością, druga udaniem i dyplomacją. A z tego wszystkiego korzystał Scribe ostrożnie taktownie, nie przeciągając struny ani komicznej ani dramatycznej, nie goniąc za zbyt silnymi wrażeniami, trzymając sytuację i intrygę i charaktery w tym tonie dyskretnego salonowej, która przez długi czas jedynym była w komedji ideałem. Dramat potraça tam o komedję jak w życiu i jak w dzisiejszych utworach, — z tą różnicą, że po skończeniu sztuki Scribego mówi się: „tak być mogło“—kiedy współcześni z nami pisarze zmuszają nas do wyrzeczenia: „tak być musiało.“

I kto wie czy nie w tej różnicy leżała tajemnica wielkiego powodzenia sztuki Scribego. Człowiek chętnie wyłamuje się z pod działania żelaznej konieczności. Dość jej ma w życiu, ażeby jej miał na scenie pożądać.

## ZEMSTA SUŁTANA.

Hadzi Chodża zwa go jedne, Hadzi Loja inne dzienniki. Tak samo piszą o nim jedne, że najprzód był *hamalem*, tragarzem ciężarów, zanim poszedł na derwisza, t. j. rodzaj mnicha muzułmańskiego; drugie dla uzupełnienia jego biografji dodają, że jako derwisz zabawiał się dla rozrywki i *hajduczką*, napadał przy okazji i rozbijał podróżnych albo ich nawet zabijał dla obrabowania z pieniędzy i mienia, co jednak nie przeszkadzało wcale, że w opinji swoich współwierców zjednał sobie imię świętego. W końcu wywanósował na naczelnika powstania w Bośni i to z władzą dyktatorską.

Różne więc, jak widzimy, nosił nazwiska, różne piastował godności i rozmaite w organizmie społecznym sprawował funkcje obywatelskie; ale to nie przeszkadza, żeby przy dwóch czy trzech nazwiskach, a w trzech czy nawet czterech osobach nie miał to być jeden i ten sam człowiek.

Na *hamala* usposobita go sama natura, obdarzając go olbrzymią, jak mówią, siłą. Od tego więc, za przyrodzonym idąc uzdolnieniem, rozpoczął juczną swoją karierę. Co go do porzucenia jej następnie i do przejścia na derwisza spowodowało—tego nie wiem. Liczne do tego mógł mieć pobudki. Odezwał się w nim może głos wewnętrzny i powołał go do naśladowania Mahometa, który, jak wiadomo, z *dewędzgo*, z prze-

wódcy i poganiacza wielbłądów karawanowych, został prorokiem i prawodawcą. Dlaczegoż więc Hadzi Loja nie miałby z *hamala* zostać przynajmniej derwiszem, dla krzewienia i rozszerzania jego nauki?

Obok tego wewnętrznego powołania nęciła go może do takiej zmiany pierwotnego zawodu przedewszystkiem owa uprzywilejowana swoboda życia, jaką każdy wyzwolony derwisz cieszy się w społeczeństwie tureckim. Swobody tej żadne nie kępuje prawo. Wolno mu wedle upodobania po całym włóczyć się kraju. Wszędzie gościnnego u swoich doznać powinien przyjęcia. Wolno mu nawet upijać się to nietylko *rakią* lub *mastyką* czyli wódką, na którą i najsurowsi stróże Koranu przez szpary jakos patrzą, szczególnie po zachodzie słońca, o zmierzchn, ale nawet *szarapem* t. j. winem; co, dalibóg nie wiem, jak tam już pogodzić z przepisem proroka, zabraniającym najsurowiej swoim wyznawcom używania tego napoju. Musi się jednak znajdować jakiś ustęp w Koranie, a może jedno albo dwa słowa, na których dała się oprzeć *fe-twa*, stanowiąca z ogólnej reguły wyjątek dla derwiszów. Posiadają oni prócz tego wiele innych jeszcze przywilejów, któremi, zdaje się, chętno zyskać i przynęcić jak największą liczbę zwolenników, tak samo poniekąd, jak w wiekach średnich na Zachodzie studentów do akademij i uniwersytetów.

Zakłady te a raczej zakony derwiszowskie, a jest ich kilka rodzajów, nie stanowią jednak wcale instytucyj naukowych. Mają one inne całkiem zadanie i inne wytknięte sobie cele, których bliższem ozna-

zeniem nie mam zamiaru zajmować się obecnie, ani podawać ich szczegółowego opisu i charakterystyki. Wspomnę tylko, że wstęp do nich nie zależy wcale od niższego lub wyższego stopnia wykształcenia. Inne do tego a nie naukowe potrzebne są kwalifikacje. Każdy posiadający je muzułmanin, może zostać derwiszem, tak dobrze niepiśmienny, prosty *hamal*, jak i uczoney w pismach i wykształcony *basza-effendi*. Zdarzają się nawet wypadki, że baszowie przechodzą na derwiszów.

Sam znałem jednego takiego baszę — znał go zapewne cały Stambuł, a z nazwiska i cała Turcja. Był to wysoki postawiony dygnitarz; wedle rangi wojskowej *ferik*, generał dywizji, a przytem szef jeneralnego sztabu armji, człowiek więc wysoko wykształcony. Nauki pobierał i skończył w Terezjanum wiedeńskim. Mówił płynnie i *expédite* a pisał poprawnie po niemiecku i po francuzku. Co zaś może w tym przypadku najciekawsza, że był mężem jednej z żon sułtana Abdul Medżyda — a w końcu został derwiszem i w derwiszowskim ubraniu, w kłapciach drewnianych chodził po ulicach Stambułu, i tak życia dokonał i umarł jako derwisz.

W czasie swoich wysokich dostojenstw i godności, kilku rycerskimi ozdobiony orderami, nazywał się Tikiem baszą.

Ciekawa to pod każdym względem osobistość.

Małżeństwo przynajmniej jego z jedną z żon żyjącego i panującego sułtana, jest czemś tak niezwykłym, że samo przez się zasługuje na krótki opis, tem bardziej,

Komedja Scribego nietylko w literaturze dramatycznej pewne ślady zostawiła; datuje także od niej reformę w sztuce aktorskiej, początek gry półtonami, zastosowanie do literatury, która wszystko po wierze i miłości, a wistocie jak tu inaczej grać Henryka de Flavigneul, który jest taką nieością, że tylko wyjątkowa sytuacja oświetlić go może aureolą bohaterstwa; lub prefekta pełnego platonicznych intonacji czarnego charakteru—albo wreszcie heroicznego tchórza de Grignana, którego charakter oparty jest na anegdocie psychologiczno-fizjologicznej o kolejnym działaniu matczynej i ojcowskiej natury? Jak inaczej traktować te dwie kobiety, z których żadnej na serio brać niepodobna i w których brak głębszej treści pokrywają mieniące się co chwila odblyskiem salonowego pokostu, barwy komiczne lub dramatyczne?

Artyści nasi starają się zastanawiać do tego powierzonego im zadania sztuki i w ogóle udawało im się to dość szczęśliwie. Tu i owdzie trafiały się zbyt silne tony, które w dalszych przedstawieniach łatwo złagodzić się dadzą. Pani Niewiarowska np., bez zarzutu w scenach spokojnych, wymagających dystynkcji, finazji, przeciąga strunę uczucia do kamertonu dramatyczności, który w stosunku do całości brzmi nieco za silnie. Pan Tatkiewicz miewa znów chwile nieuzasadnionej trzpiotowości, a nieodstępny na ustach uśmiech kazałby niejednokrotnie przypuszczać, że bohater lekceważy nietylko własne bezpieczeństwo, ale nawet spokój osób, które mu życie ocalić pragną, co nie przemawiałoby zupełnie ani za jego sercem ani za umysłem i tak już mocno przez autora zaniębanym. Za to wszystkie sceny z prefektem odegrane były wymiennie.

Pan Szymanowski trzymał się w grze dosłownie wyjaśnienia danych widzom o swoim charakterze, tchórzem był wyborym — porywy uczucia i entuzjazmu nie wzbudzały wiary. Królikowski zrobił z roli prefekta wszystko co tylko zrobić się dało, i wyrazistą plastyką, charakterystyczną grą twarzy, dykcją pełną subtelnych odcieni, nadał postaci możliwą przedmiotową prawdę. Panna Popielówna z wdziękiem i uczuciem grała szczegółniej akty drugi i trzeci; mianowicie scena z prefektem w akcie drugim silnie na widzach wywarła wrażenie.

Komedja wystawiona była nader starannie. Urządzenie i przyozdobienie salonu, dobór kostiumów, wszystkie harmonijnie obmyślane szczegóły *mise en scene*, dobrze świadczą o reżyserskiem uzdolnieniu pana Tatkiewicza.

## WIADOMOSCI MIEJSCOWE.

== Zaprzeczają z różnych stron wieściom o zamierzonym w Niemczech ustanowieniu cła wchodowego od zboża. Natomiast coraz szerzej zaczynają krążyć pogłoski o zaprowadzeniu u nas cła od wwożonych z zagranicy węgli. Cło to na południowej granicy Królestwa wynosić ma kop. 8 od puda. Na przestrzeni zaś między Wierzbolowem a Mławą po 3 kopiejki.

== Papier bez opakowania, przewożony koleją terepolską w bezpośredniej komunikacji z drogami żelaznymi: brzesko-moskiewską i riazko-wiaziemską, zaliczony został do klasy A ogólnej i specjalnej taryfy.

historja ta rzucił wyborne światło na nieoceniony dotąd, jakby należało, charakter sultana Abdul Medzida i maluje nieporównaną dobroć serca i szlachetność umysłu.

Nim został *ferikiem* baszą, był poprzednio Tefik bey w randze pułkownika pierwszym adjutantem sultana Abdul Medzida i jego ulubieńcem, na co zresztą ze wszech miar zasługiwał, jako młody i wysoki jak na owe czasy w Turcji wykształcony, dobrze wychowany, pełen nadziei młody człowiek, któremu pod względem urody nie była natura macocha, co dodaje nawiasem a nie bez przyczyny, jak się tu zaraz pokaże. Obok tych zalet, które mu jednały względy i łaskę sultana, miał jednak Tefik bey je na wadę, która zresztą między Turkami nie jest wcale tak rzadką, jakby to przypuszczać kazał surowy zakaz Koranu używania upajających trunków. Tefik należał do licznego grona tych, co się ich ściśle nie trzymają. Próżną szklanką i kieliszkiem nie lubił się bawić, a pełnego nie wylewał za kołnierza. Trzymał się za to i przestrzegał innej tureckiej reguły, która powiada, że za dnia należy człowiek wyłącznie do obowiązków swego powołania, ale wieczór i noc należą znów do człowieka. Z zachodem słońca zaczyna się znów dla niego chwila *rahatu*, spoczynku, którego zakłócić nikt i nie ma prawa. Jest on od tej chwili panem swojej osoby, rozumie się, zawsze w granicach zakreślonych innego rodzaju względami na społeczne bezpieczeństwo i towarzyską przyzwoitość w miejscach miarowicie i lokalach publicznych, bo w domu u siebie, a zwłaszcza w *haremie*, osoba muzułmanina jest nie-

== Pojutrze już rozpoczną się wypłaty w kasie głównej tow. kredytowego ziemskiego, zamkniętej obecnie z powodu półrocznej rewizji.

== Wiadomo, że z inicjatywy p. Ludwika Górskiego, radcy komitetu Tow. kred. ziemskiego, powstał był projekt utworzenia przy dyrekcji głównej biura statystycznego. Projekt ten następnie upadł, a ograniczył się na ten, iż polecono każdej dyrekcji szczegółowej w swoim *respectue* oddziale, zebrać wiadomości statystyczne, tyczące się wyłącznie służebności i sformować: 1° Wykazy dóbr ziemskich, obciążonych służebnościami z wymienieniem każdej służebności po szczególe; 2° Wykazy dóbr, które zamienią służebności i na jakich mianowicie warunkach. Dla przyspieszenia skutku, dyrekcja główna delegowała z łona swego urzędnika p. Znatowicza, który odebrał polecenie, wiadomości te w oddziałach dyrekcji zbierać i takowe w jeden ogólny wykaz ułożyć. Oczekujemy się, że p. Znatowicz misji swej dokonał, do Warszawy już powrócił i obecnie zajęty jest uregulowaniem systematycznym zebranych materiałów i sporządzeniem ogólnych wykazów. Wykazy te następnie mają być ogłoszone drukiem.

== Prezes sądu okręgowego wyznaczył znów kilku kandydatów do p. sad sądowych sędziom śledczym przeciążonym zaległościami do pomocy; kandydaci ci nie pobierają za to żadnego wynagrodzenia.

== Wczoraj wieczorem w kancelarji tow. opieki nad zwierzętami odbyło się zebranie towarzystwa pod przewodnictwem generała hr. Rozwadowskiego. Jedną z ważniejszych rozpatrywanych na posiedzeniu kwestyj był wniosek p. Sobolewskiego, weterynarza, w przedmiocie wydawania specjalnego organu towarzystwa. W celu rozpatrzenia owego projektu wybrano komisję złożoną z pp. Kucza, Dobronokiego, J. Noskowskiego, Sobolewskiego i Szadkowskiego, która rezultat swych prac przedstawi na zebraniu w przyszły wtorek. Zdaniem naszym, myśl ta trudna będzie do urzeczywistnienia. Rozpatrywano jeszcze na posiedzeniu wnioski pp. generała Pozniakowa, Tesznera, Ejsena i A. Rudnickiego. Odczytano też na posiedzeniu odezwę nowo-zawiazanych towarzystw opieki nad zwierzętami we Lwowie i Krakowie z prośbą o poparcie i przesłanie wydawnictw.

== Do biblioteki tutejszego uniwersytetu przybyły w tych dniach następujące autografy współczesnych znakomitości: Petersa prof. uniwersytetu berlińskiego, Kesslera prof. un. petersburskiego, A. Günthera dyrektora muzeum brytańskiego, E. Ehlersa zoologa prof. w Getyndze, Prazmowskiego fabrykanta mikroskopów w Paryżu, Loven'a zoologa w Sztokholmie, prof. uniw. Traipont'a z Liège, Sklatera ornitologa w Londynie, Elliota'a ornitologa, obywatela Stanów zjednoczonych północnej Ameryki, G. O. Sava zoologa w Christianji, prof. uniw. Szarp ornitologa w Londynie, Czerskiego paleontologa badacza Syberji, Homejera ornitologa w Pomeranii, Jana Kubarego podróżnika z wysp Oceanu cichego, pułkownika Przewalskiego, Fryd. Steina z Pragi czeskiej, prof. uniw. Siewiercowa i Solskiego sekretarza petersburskiego entomologicznego towarzystwa.

trkálną; nie ma on potrzeby zdawać przed nikim rachunku z swoich czynności, z swego postępowania i sposobu życia. Wolno mu więc w nim i pić, ile dusza raczy a kieszeń pozwala.

To też tureccy czciciele Bachusa upijają się zwykle dopiero wieczorem lub w nocy, i to zwykle u siebie w domu. Ale i w publicznych lokalach, kawiarniach i szynkach pozwalają sobie nieraz wieczorem korzystać z przysługującego im prawa *rahatu*, spełniają niepomierne libacje, z wyjątkiem wojskowych. Mundurowi nie wolno do szynku uczęszczać. Są na to ustanowieni osobni *kunundziowie*, którzy mają obowiązek kontrolowania podobnych lokalów i aresztować żołnierzy a notować oficerów, którzyby w nich zasiadli *rahatik* odprawiali przy kieliszku lub szklance.

Są jednak i na to sposoby obejścia surowego prawa i nakazu. Znajdują się, bowiem szczególnie na Perze, tak urządzone lokale, że inne mają wejście a inne wyjście, i osobny dla uprzywilejowanych gości pokój, w którym się umundorowani i ugaldowani amatorowie swobodnie przy kieliszku gawędy zbierają tużewo i na pewnych nogach, a opuszczają go nieraz o późnej nawet godzinie i nie w takim jak przybyli stanie.

Do takich amatorów, jak się już powiedziało, należał i pierwszy ulubiony adjutant sultana, Tefik bey.

Wymykał się co wieczór z pałacu na Perę, gdzie w owym czasie dwa takie uprzywilejowane znajdowały się gabineci, i w jednym z nich przepędzał z u-

== W przyszłą sobotę dnia 23 listopada odbędzie się w Studzieńcu poświęcenie kaplicy, ufundowanej dla osad rolnych przez p. Ludwika Górskiego, obywatela ziemskiego. Pan Górski ofiarował podobno na ten cel 10,000 rs. Uroczystość poświęcenia kaplicy ma się odbyć o godzinie dziesiątej rano; osoby więc pragnące uczestniczyć w ceremonji mogą wyjeżdżać z Warszawy w sobotę o godz. 7-mej rano pociągiem kolei warszawsko-bygoskiej do stacji Ruda Guzowska. Powrót do Warszawy nastąpi o godzinie 6-tej wieczorem tegoż dnia.

== Na odbytej licytacji publicznej na dostawę w r. 1879 owsa, siana i słomy dla tutejszej straży ogniowej i policji utrzymał się jeden z tutejszych kupców za ogólną sumę rs. 24,666.

== Jak czytelnikom już wiadomo, robione były przez przedstawicieli firmy „Maks Friedrich“ próby dezynfekcji nowowynalezionym proszkiem suchym. Oczekujemy się, że dnia 6-go listopada odbyło się posiedzenie komisji sanitarnej warszawskiej pod przewodnictwem ober-policmajstra, na którym orzeczono, że próby z nowym proszkiem dały rzeczywicie dobre rezultaty. Między innymi zauważyć należy zdanie prof. Popowa, że skład chemiczny proszku nie zawiera części szkodliwej. Dla tego też, zdaniem komisji, jest do życzenia, ażeby proszek ten znalazł zastosowanie przy dezynfekcji Warszawy.

== JE. ks. biskup Wierzbowski przybył z Suwałk do Warszawy.

== Szereg zapowiedzianych odczytów pedagogicznych pana Sokołowa rozpoczął się przed kilkoma tygodniami.

Na pierwszą lekcję zgłosiła się dość znaczna liczba chętnych wiedzy słuchaczek; obecnie pozostało ich bardzo mało...

Powodem tego jest podobno wcale niepedagogiczne traktowanie pedagogiki!...

## == Z literatury.

\* W księgarniach ukazał się świeżo w przekładzie tomik powieści znanej szwedzkiej autorki M. Z. Schwartz, zawierający opowiadania: „Korsynka“ i „Dwaj bracia“.

\* „Rok we Florencji“ Aleksandra Dumasa wyszedł w p. lskim przekładzie.

\* Prześliźne studjum prof. hr. Stanisława Tarnowskiego o Matejce, rozpoczęła drukować *Kronka rodz. mna*.

\* W tych czasach wyszło znakomite studjum Juliana Kłaczki „Kwestja wschodnia w historycznym rozwoju“.

Słyszeliśmy, iż studjum to pomieszczone pierwotnie w *Revue des deux Mondes*, tłómaczone jest również na język rosyjski.

## == Z muzyki.

\* *La Liberté* zamieściła przed kilku dniami wiadomość o niektórych naszych rodakach artystach, bawiących obecnie w Paryżu.

Na jednym z prywatnych wieczorów dała się słyszeć p. Połowska, znana już publiczności francuskiej z występów w koncercie słowiańskim na Trudadero.

mówi nymi przyjaciółmi niejedną na wesolej pohulance godzinę, a czasem i noc całą.

Nie było to sekretem dla sultana, bo trzeba wiedzieć, że Abdul Medzid miał swoją osobną, że tak powiem, prywatną, tajną policję, która kontrolowała nawet urzędową, a miała obowiązek czuwania mianowicie nad krokami i postępowaniem pałacowego personelu. Nie więc dziwnego, że przez nią dowiedział się sultan o tych nocnych na Perę wyprawach i pohulkach swego adjutanta. Nie dał mu jednak nawet i poznać, że wie o tem, bo wysokie jego poczucie sprawiedliwości nie pozwalało mu ciskać na niego kamieniem, skoro i sam w tym punkcie nie był bez grzechu.

Ta zresztą słabość ulubionego adjutanta zasługiwała tem więcej na pewną pobłażliwość, że nie przynosiła żadnego służbowego jego obowiązkom uszczerbku. Tefik bey był za dnia na każde zawołanie przytomny i gotów na wszelkie rozkazy w stanie normalnym i przyzwyczajonym. Słabości więc swojej podlegał wobec świata z zachowaniem takiego *decorum*, że sultan patrzył na nią przez szpary.

Miał jednak Tefik bey inny grzech na sumieniu, o którym sultan nie wiedział, a miał się i o nim nareszcie dowiedzieć od *Kis'ar agi!* Już ta sama okoliczność, że z takiego źródła dowiadywał się o nim, pozwala się domyślać, jakiego rodzaju był grzeszek. Występek to przez wszystkie prawa moralności surowo potępiany — na Wschodzie zaś w społeczeństwie muzułmańskim, surowiej niż gdziekolwiek indziej.

(Dokończenie nastąpi.)

P. Połowska ma wkrótce debiutować na scenie Wielkiej Opery w „Żydówce“; znawcy przepowiadają jej wielkie powodzenie.

Młoda artystka nie posiada tylko sam talent wokalny, jest ona również dobrą pianistką, czego dała dowód akompaniując wybornie p. Tymoteuszowi Adamowskiemu, znanemu u nas sympatycznie skrzypkowi — w „Scherzo“ Spohra.

Sprawozdawca wspomnianego dziennika, oddaje zasłużone pochwały artyście, z gry jego wnioskując, że nie tylko w salonach ale i na estradzie koncertowej w Paryżu zyska uznanie; z tą samą nadzieją zegnaliśmy przy wyjeździe p. Adamowskiego i nie sądzimy, abyśmy się zawieść mieli.

Tego samego wieczoru, znakomity bohater „Teatru francuzkiego“, Mounet-Sully, urozmaicił program mistrzowską deklamacją, zachwycając słuchaczy, złożonych z najbardziej doborowej publiczności wyższego towarzystwa.

\* W piątek, jak to już kilkakrotnie zapowiadaliśmy, śpiewana będzie w kościele archikatedralnym św. Jana wielka msza Guilmanta pod dyrekcją Apolinarego Katskiego.

Partje solowe męskie śpiewają pp. Cieślowski, Wasilewski i Horbowski, żeńskie — panie: Wernerowa, Womperska i Zawiszanka.

Organ prowadzić będzie p. Śliwiński.

\* Dochód z koncertu, na którym będą wykonane „Dziady“ i „Milda“ Moniuszki, spływa wyłącznie na rzecz wdowy po kompozytorze p. Aleksandry Moniuszkowej.

— Konkurs na biust s. p. Leopolda Kronenberga został już, jak wczoraj doniesiono, rozstrzygnięty.

Najwięcej głosów zyskał p. Rygier, po nim zaś szedł p. Ostrowski.

Zwycięstwo pomiędzy dwoma tymi artystami ważyło się długo.

Nadmienić należy, iż konkurs właściwie ogłosiła jedynie droga terespolska, pozostałe zaś instytucje mogą wybrać popiersie, które im się więcej podoba.

Niezależnie od konkursu, popiersie s. p. Kronenberga zamówili u obydwu artystów dwaj jego synowie.

— Z dziedziny drukarstwa.

P. Józef Liwczak, nauczyciel szkoły realnej wileńskiej, wynalazł ostatnimi czasy przyrząd automatyczny zecercki do składania, zwany „stereografem“.

Przyrząd ten ma być wiele praktyczny.

Wynalazca otrzymał nań w departamencie handlu i przemysłu patent na Cesarstwo i Królestwo.

— Od dnia wczorajszego zwraca powszechną uwagę pomieszczona przy ulicy Wierzbowej wystawa nowej pracowni heljominjatur, otwartej temi dniami przez panią Calori.

W wystawce znajdujemy kilkanaście wybornie wykonanych heljominjatur artystów, artystek i wysoko postawionych osób, w tej liczbie portret niedawno zgasłego s. p. Józefa hr. Zamoyskiego.

Zwraca tu także uwagę idealna twarzyczka mniszki i dziecię płaczące.

P. Calori, której pracownia heljominjatur znajduje się w hotelu paryzkim, przygotowywała się poprzednio w ciągu lat kilku za granicą i w Warszawie.

— Opustoszała sala teatryku „Orfeum“ przy ulicy Mokotowskiej ma wkrótce zawrzeć życie.

Jeden z tutejszych przedsiębiorców zamierza tam urządzić *skating-ring* na wzór zagranicznych tego rodzaju rozrywek.

Ciekawa czy Warszawka będzie się chciała ślizgać... na kółkach?

— Wisła stoi obecnie dość wysoko.

Piasków już nie widać z pod jej fali.

Nad brzegiem pusto, — przy brzegu ledwo dziesiątka berlinek.

— W pewnym domu na ulicy B. w Warszawie rozegrał się w tych dniach ciekawy dramat życiowy.

Ażebym wyjaśnić całe zdarzenie, potrzeba sięgnąć do poprzedzających wypadków.

Przed kilkunastu laty w cichej ustronnej wiosce żył p. X., oficjalista wiejski, wraz z żoną.

Małżonkowie przetrwali w jak najlepszej harmonii pierwsze lata pożycia.

Nagle los ich rozerwał na długo; męża wzięto do... wojska...

Biedna kobieta żywiła się z pracy rąk, służąc w dworze za gospodynię...

Sród pracy, tęsknoty i niedoli pocieszały ją czułe bardzo listy, które otrzymywała z dalekich stron od małżonka.

Upłynęło kilkanaście lat tęsknego oczekiwania. Nagle mąż przestał zawiadamiać o sobie. Jak gdyby wpadł w wodę...

Żona długo wywiadywała się nadaremnie, co się z nim stało; aż nareczcie przed kilkoma dniami, przy-

bywszy do Warszawy, ze zdziwieniem dowiedziała się, że szanowny małżonek oddawna wrócił z wojska, mieszka w Warszawie przy ulicy B. i dzięki protekcji brata — inżyniera, bardzo mu się dobrze powodzi.

Udała się wnet do mieszkania swego męża, lecz nie zastała go w domu, co kilkakrotnie się powtórzyło; zniecierpliwiona, przysłała pewnego razu w towarzystwie siostrzenicy o godzinie 11-tej wieczorem.

— Pana niema w domu! — rzekł służący.

— To poczekam! — odpowiedziała pani X. — i udała się wraz z siostrzenicą do dalszych pokojów.

Czekały tam obie bardzo długo, aż wreszcie sen skleił im powieki...

Wracający o godzinie 5-tej rano pan X. zastał u siebie żonę, której przez lat kilkanaście nie oglądał.

Z początku nie poznał jej i spoglądał ze zdziwieniem, lecz zbudzona kobieta rzuciła mu się na szyję, wołając z czulością:

— Mężul.. czy mnie poznajesz?..

I cóż pan X. na to?

Pan X. spojrział gniewnie i krzyknął.

— Ja nie mam żony! jakim prawem wdarałaś się pani do mego domu?... proszę natychmiast się wynosić...

Biedna kobiecina z płaczem i rozpaczą opuścić musiała dom niegodnego małżonka...

Zamierza ona praw swych sądownie dochodzić.

== Wypadki.

\* W alei Jerozolimskiej znów podrzuceno dziecko.

\* Na Krakowskim-Przedmieściu również podrzucena została dziewczynka kilkotygodniowa.

\* Na Pradze znaleziono dwudziestoletniego J. N. osłabionego z poranioną głową.

— Złożono w redakcji *Kurjera Warszawskiego*: Bezimiennie rs. 2 dla Zofji Cochet b. ochmistrzyni, która została dotknięta najstraszniejszym kalcetwem utraty wzroku. Przypominamy więc ją pamięci jej dawnym uczennicom.

— W dniu 21 b. m. (we czwartek) o godzinie 5-tej po południu odbył się w gmachu warszawskiego Towarzystwa dobroczynności przy ulicy Krakowskie-Przedmieście sesja komitetu urządzającego bazar dla ubogich, — na którą członków tegoż komitetu zaprasza się.

— W dniu 24-tym listopada r. b., to jest w przyszłą niedzielę o godzinie 10-tej zrana, zaraz po ukończonej wotywie w kaplicy tutejszej archikonfraterni literackiej, odbędzie się w gmachu warszawskiego Towarzystwa dobroczynności, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście pod nr 56/370, ogólne posiedzenie członków tejże archikonfraterni, delegacyjnem zwane, na którem delegacja rachunkowa zdawać będzie sprawę z czynności rewizyjnych, przez siebie za ubiegły rok ekonomiczny 1877/8 dokonanych.

Na posiedzenie to, seniorowie uprzejmie zapraszają szanownych protektorów i współbraci.

### Nekrologja.

† Dnia 21 listopada r. b., we czwartek, jako w trzecią rocznicę śmierci za spokój duszy s. p. Franciszka Rubach, odprawioną zostanie wotywa, w kościele św. Anny na Krakowskim-Przedmieściu, o godzinie 9 i pół zrana, przed wielkim ołtarzem, na którą brat zmarłego zaprasza przyjaciół.

† W piątek, dnia 22 b. m., o godzinie 10-tej zrana, odbędzie się msza św. w kościele św. Krzyża, za duszę s. p. Karola i Eugenji Świanowskich. —21731—

† Za spokój duszy s. p. Ludwika Naimskiego, odbyte będzie w dniu 23 listopada w sobotę, jako w siódmą rocznicę zgonu nabożeństwo żałobne, jako w siódmą rocznicę zgonu nabożeństwo żałobne w kościele św. Aleksandra o godzinie 10-ej zrana, na które pozostała wdowa z dziećmi zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —21585—

† Jałowicki Ludwik, członek sądu okręgowego warszawskiego, zmarł dnia 19 listopada r. b. po krótkiej chorobie, przeżywszy lat 54. Pozostała w smutku żona wraz z dziećmi i brat zmarłego zapraszają krewnych, przyjaciół, kolegów i znajomych na żałobne nabożeństwo, odbyć się mające w kościele Wszystkich Świętych na Grzybowie we czwartek, dnia 21 listopada, o godzinie 11-ej zrana, a następnie na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła o godzinie 2 i pół po południu, na cmentarz powązkowski. —21669—

† S. p. Marja z Mikulskich Jarosewska, wdowa po urzędniku, w dniu 19 listopada r. b., po krótkiej chorobie, przeniosła się do wieczności, przeżywszy lat 64. Pozostali w smutku córka, syn i zięć zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok w dniu 21 b. m., to jest we czwartek, o godzinie 3-ej po południu, z kościoła św. Anny na Krakowskim-Przedmieściu, na cmentarz kamionkowski na Pradze, gdzie w grobie rodzinnym pochowane zostaną.

† S. p. Aleksander Goralski, syn starszego felczera szpitala św. Ducha, uczeń klasy przygotowawczej, przeżywszy lat 11, opatrzony św. Sakramentami, w dniu 19 listopada r. b., życie zakończył. Pogrzeźni w ciężkim smutku rodzice zapraszają krewnych, przyjaciół, znajomych i kolegów na wyprowadzenie zwłok z kaplicy pogrzebowej szpitala św. Ducha

w dniu 22 listopada, o godzinie 3-ej południ, na cmentarz powązkowski. —21730—

### KRONIKA TELEGRAFICZNA.

× Paryż 18-go listopada. — Paweł Cassagnae, wyrokiem sądu policji poprawczej, skazany za obrazę prezydenta na trzy miesiące więzienia i 2,000 fr. grzywny, zmuszony będzie wkrótce do odcierpienia kary.

× Paryż 19-go listopada. — Sąd apelacyjny potwierdził wyrok pierwszej instancji skazujący redaktora bonapartystycznego dziennika *L'ays* na trzy miesiące więzienia i 3,000 fr. grzywny za obrazę prezydenta Rzeczypospolitej; za toż samo przewinienie gerant tegoż pisma skazany został na 2,000 fr. kary.

× Worsal 18-go listopada. — Rozdano deputowanym raport budżetu przychodów, z którego się okazuje, iż dochód spodziewany w roku 1879 wynosi 2,701,080,014 franków, dochód zaś przewidywany jest w sumie 2,696,664,375 franków, a zatem pozostanie nadwyżka 4,415,639 franków.

× Londyn 18 listopada. — Angielski parowiec „Sardinian“ odbył w zeszłym tygodniu podróż z Europy do Kanady w sześciu dniach i 23 godzinach; pierwszy to raz ogromna ta droga dokonana została w tak krótkim staunkowo czasie.

× Londyn 18-go listopada. — Z Sydney donoszą, iż zaszły nowe utarczki pomiędzy wojskami francuzkimi a powstańcami, w których ostatni odnieśli porażkę.

× Chislehurst 18-go listopada. — Dzień imienia cesarowej Eugenji był tu uroczyste obchodzony; Eugenja otrzymała z różnych stron tysiące powinszowań listownych i telegraficznych.

× Rzym 18-go listopada. — Zmarł tu głośny matematyk Dominik Chilini, prof. w kolegium nazaretanckim.

× Rzym 18-go listopada. — W skutek ciągłych deszczów, Tybr wabrał. W kilku miejscach zalane są ulice. Wiele magazynów pozamykano. Przedsięwzięto środki ratunku.

× Berlin 18-go listopada. — Śledztwo w sprawie zatonięcia okrętu „Wielkiego Kurfürsta“ w tym tygodniu będzie ukończone.

× Berlin 18-go listopada. — Starokatolicki biskup Reinkens wydał obecnie przepisy regulujące sprawę zawierania ślubów małżeńskich przez duchownych tej sekty.

× Moskwa 18-go listopada. — Przechwycono tu bandę fałszerzy banknotów. Wchodziło w nią wiele osób podobających się i puszających w obieg asygnaty rublowe i 25-rublowe banknoty. Kalszerze zbierali się naprzód w Kolomnie, następnie w Moskwie. Sędzia śledczy ma w ręku płyty litograficzne, odkopane z ziemi i wydobyte ze studni prase.

× Nowy Orlean 18-go listopada. — W roku przyszłym odbędzie się tu kongres handlowy, mający na celu ułatwienie stosunków handlowych między Stanami Zjednoczonymi a Europą.

× Bombaj 18-go listopada. — *Times of India* ogłasza depesze z Kohat, według której rząd indyjski polecił komendantowi kolonii angielskiej kontrolowanie depesz przesyłanych do dzienników. Również i korespondencje mają podlegać odpowiedniemu dozorowi. Specjalni korespondenci cywilni, którzy popelnia niedyskrecję mówią o działaniach militarnych, będą odprowadzeni na tyły armji Wojskowi, gdyby się dopuścili podobnych niedyskrecyj, surawej podlegną karze.

### Przegląd polityczny.

Oprócz przebiegu spraw politycznych dotyczących kwestji wschodniej, ziarzają się od czasu do czasu fakta wielkiej wagi społecznej odcinające uwagę całej Europy od dyplomatycznej akcji mocarstw traktatowych i rezultatów kongresu berlińskiego.

Takimi faktami są g ożne objawy pewnych nurtujących prądów, pewnych rewolucyj wewnętrznych w łonie społeczeństw cywilizowanych, które alarmują opinię publiczną — ponawiającemi się od czasu do czasu sygnałami złej wroży. Niedawno temu rewolwer Hoedla dał jakby hasło na ulicach Berlina do zamachów w stolicach zachodniej Europy, w Madrycie bednarz Moncasi odpowiedział wystrzałem wymierzonym w pierś młodego króla, obecnie trzeci już fakt tego rodzaju zdarza się w Neapolu i ręka fanatyka Passamentego rani króla Włoch podczas uroczystego wjazdu do miasta w obecności całej świty królewskiej, królowej i następcy tronu.

Morderca utrzymuje wprawdzie, że nie należy do żadnego stronnictwa politycznego, jest po prostu nieprzyjacielem monarchji dlatego, że jest ubogim i że się jego pan źle z nim obchodzi. Mniejsza z tem, iż nazwisko Jana Passamentego nie znajdzie się formalnie zaciągnięte na liście stowarzyszonych tej lub owej doktryny społecznej, swoim moralnym charakterem należy on do nich, jest członkiem tej sekty dążącej do zburzenia dzisiejszego ustroju państw i swoją solidarność stwierdza czynem, swoje imię zapisuje nożem na ramieniu monarchji. Kiedykolwiek imziej fakt ten nie miałby tej doniosłości, tego wielkiego znaczenia symptomu choroby społecznej, ale dzisiaj zestawiony z szeregiem poprzednich objawów ostrzeża, że źle postępuje, że się swoją rozciaga coraz dalej i coraz głębiej. W kilku punktach Europy wybuchnęły naraz jedne i te same dążności, w jednej i tej samej formie, nie chodzi już teraz o podminowane Niemcy, ale o zbadanie gruntu pod nogami wszystkich.

Antisocjalistyczne reformy układane w Berlinie, bodaj czy nie zapóźno przysłyły na myśl ks. Bismarckowi, tak jak i pan Cairoli lecząc swoją ranę przyjdzie może do przekonania, że nie zawsze i nie wszędzie jako prezes ministrów patrzeć umiał w głąb swojego społeczeństwa kiedy mówił: „niech się burzy i kłębi, to tylko zwierzchu — przejdzie wiatr i przejdą fale.“

We Florencji ukazał się przed niedawnym czasem pamflet zatytułowany „Circolo Nobiling“; uważano go za żart, za głupstwo, za nic nieznaczący wybryk, dzisiaj rząd włoski przekonał się, iż żadnych objawów społecznych lekceważyć nie można w narodzie, który myśli i rozumuje, mniejsza z tem według jakiej loiki.

Proces Passamantego będzie ciekawym przyczynkiem do berlińskiego i mądryckiego zamachu, wykaże on jaki stosunek zachodzi między południem i północą a zachodem Europy i o ile ta solidarność jest ugruntowana.

Z podróży hr. Szawałowa nie wiemy nic więcej nad to, że przybył do Paryża, dokąd także wrócił ks. Orłów po wizycie w Wiesbaden u Cesarza Wilhelma. Dzienniki zagraniczne przeczuwają tylko temat misji posła rosyjskiego do dworów europejskich i wynajdują coraz nowe niedostatki w przeprowadzeniu traktatu berlińskiego. Czemu silniej odzywają się zapewnienia mocarstw traktatowych o szczerą chęć wypełnienia swych zobowiązań, tem więcej odpowiedzialności spada na Portę, iż swoją biernością hamuje ogólny postęp sprawy pokojowej.

National Zeitung wnioskuję tedy, że głównym celem misji hr. Szawałowa jest zniewolenie mocarstw do interwencji wspólnej w celu przeprowadzenia traktatu. Głównie chodzi Rosji o pozyskanie Austrii i Anglii.

Porta widząc co się święci, robi już pewne usiłowania w kierunku pojednawczym. Oto Temps donosi, że została zamianowana komisja, która z delegatami Grecji ma się zająć wspólnie kwestją rektyfikacji granic helleńskich.

Fremdenblatt znowu dowiaduje się, że Mussurusbasza powraca 22 b. m. na swoje stanowisko posła sultanańskiego w Londynie i będzie mógł dać gabinetowi angielskiemu pewne wyjaśnienia w kwestji projektowanej konwencji turecko-rosyjskiej. Przypuszczenia Pressy, iż w ciągu zimy przyjdzie jeszcze zapewne do konferencji dyplomatycznej, zdają się mieć wiele za sobą prawdopodobieństwa.

Na dziś oznaczony był ostateczny termin odpowiedzi emira kabulskiego. Morning Post zaś przedstawia w ten sposób sytuację, iż jak się zdaje, rząd angielski zbadał gruntownie kwestję, przyjdzie do tego przekonania, że dla zabezpieczenia granic nie potrzeba prowadzić dużej kampanji z Afganistanem, wystarczy tylko zająć stale Quetta i Jellalabad, ustanowić rezydentów w Kabulu, Kandaharze i Herain, którzyby w stosownej chwili ostrzegali o groźącym niebezpieczeństwie a zresztą wszystko pozostanie status quo.

Na tem zapewne skończy się cała komedia honorowej satysfakcji, bo w gruncie rzeczy—interes przede wszystkim, powie sobie dyplomacja angielska i poda rękę emirowi.

### Telegramy prywatne.

Wersal 18-go. — Izba, deputowanych obradowała nad wyborem Fourtou. Fourtou bronił swego wyboru i brał bez ogródki pod uwagę odpowiedzialność za czyni ministerjum z 16 maja 1877 r. Załował, że więcej nie mógł zdziałać dla ukojenia Francji. Po mowie Flouquet'a, który napadał na wybór Fourtou i kilku słowach Dufaure'a, który odpowiedział na zarzuty czynione rządowi przez Fourtou, wybór uznany został za nieważny.

Neapol 18-go w nocy. — Król przyjmował wiele znakomitych osobistości, między nimi kilku deputowanych i powiedział, że otrzymał niedawno temu dwa listy, w których mu doniesiono o mającym się na jeździe życia dokonać zamachu. Mieszkańcy Potenzy wystosowali adres do króla.

Londyn 18-go. — Szawałow jest tu dziś spodziewany. Po przyjęciu od tegoż doniesień, odbędzie się rada ministrów, na której będzie obecnym minister wojny przybyły z Cypru.

Wiedeń 18-go. — Donosi Polit. Cor. z Bukaresztu: Ewakuacja Rumunii przez rosyjan już się rozpoczęła. Rosyjska komisja transportowa przeniosła się odegdał do Odessy. Intendentura i oddział sanitarny udaje się 22-go b. m. do Kiszyniewa. Z Rzymu: Papież polecił arcybiskupowi neapolitańskiemu powinszować królowi Humbertowi z powodu szczęśliwego ocalenia.

Paryż 18-go. — Izba unieważniła wybór Fourtou po długim, ciągle przerywanym posiedzeniu. Fourtou miał mowę, która 3 1/2 godzin trwała; zaprzeczał faktom, które mu zarzucono i usiłował przeczyć prawdzie oskarżeń śledztwa, które nie było publiczne. Potem napastował rząd dzisiejszy, co wywołało burzę w izbie, Grévy każe mu powrócić do przedmiotu. Baudry d'Asson znieważa Grévego. Ten przywołuje go do porządku. Baudry opuszcza salę. Fourtou skarży się, iż rząd nie spełnia swego programu, podnieca walkę stronnictw, przesładuje religję, zaprowadza kandydaturę urzędową. Dufaure woła: to niego-

dziwość. Fourtou powiada, że republikanie chcą swoich przeciwników zdusić. Gambetta woła: to kłamstwo. Grévy kareci nieprzyzwoite odezwanie się Gambetty, który powiada, że je cofnie, jeśli Fourtou skargi swoje cofnie. Dufaure odpowiada Fourtou'owi z uniesieniem, krótko, pogrzebiająco. Broni rządowej wierności dla programu, który zapobiegł wojnie i bronić będzie republiki oraz zasad liberalnych, za które ojcowie krew przelewali.

Rzym 18-go. — Prezydenci senatu i izby udali się do Neapolu. W kaplicy królewskiej w Neapolu odbyło się dziś nabożeństwo dziękczynne, na którym obecny był dwór. Depesze nadchodzą wciąż z współubolewaniem dla króla i familji królewskiej. Według wiadomości podanej przez dzienniki włoskie Passamante był już aresztowany w r. 1870 za udział w miedzynarodówce.

Berlin 19-go. — Zamach na życie króla włoskiego wywołuje tu powszechne oburzenie. Do Nat. Ztg. piszą z Paryża, po zamachu na Alfonsa poseł włoski w Paryżu otrzymał zawiadomienie, iż miedzynarodowi spiskowcy wybrali króla Humberta na trzecią z rządu ofiarę swojej zemsty. Germania pisze, bezzasadną jest wiadomość jakoby papież żądał od biskupów pruskich memoriału w sprawie przywrócenia zgody między kościołem.

Rzym 19-go. — U Passamantego znaleziono czerwoną chorągiew z napisem: „Niech żyje rzeczpospolita uniwersalna!“ i wiele listów w interesach międzynarodalu. We wszystkich miastach włoskich odbywają się demonstracje sympatyczne dla króla.

Lwów 19-go. — W nocy z dnia 17 na 18 garnizon był konsygnowany, ale zaburzenia się nie ponowiły. Z pomiędzy organizatorów fakelcugu oddano 14 sadowi karnemu. Z pomiędzy policjantów: 2 od pochodni osłepło, jeden gdzieś przepadł, 5 ciężko rannych. Kilka gazet skonfiskowano za sprawozdania o zamieszkach. Policja strzeże drukarni i kantorów ekspedycji gazet, żeby przeszkadzać rozprzestrzenianiu gazet. Około 30 osób między nimi i kobiety, ciężko rannych. Kasjer banku hipotecznego Gomoliński i komisarz policji Kossa już zmarli z ran.

Paryż 19-go. — Dzienniki ogłaszają odezwę wyborczą, podpisaną wspólnie przez Prevost'a, Paradola, Gambetta i d'Haussonville'a. Rząd angielski domaga się usunięcia z Bułgarii księcia Dondukowa-Korsakowa.

Berlin 19-go. — Przy otwarciu sejmu wypowiedział, że dla nabywania kolei prywatnych toczą się ugody przedwstępne, z których rezultaty po ukończeniu przedłożone zostaną.

Rzym 19-go. — Cjało dyplomatyczne przedłożyło w ministerjum spraw zagranicznych powinszowania rządowi. Masa naródu udała się do Quirinale dla zasięgnięcia wiadomości o królu i złożenia powinszowania. Studenci udali się w uroczystym pochodzie wieczorem do Quirinalu. Na placach publicznych muzyka grała melodie patriotyczne. Deputowani kolegium wyborczego, do którego należy Salvia miejsce urodzenia mordercy, żądali aby wszystkie gminy wysyłały adresy do króla. We wszystkich miastach trwają patriotyczne objawy. Patriarcha Wenecji kazał odśpiewać „Te Deum“. Wszystkie dzienniki wyrażają oburzenie przeciw zamachowi. Oserwatore Romano organ Watykanu piętnuje energicznie dzieło sprawy zamachu, który nie wzruszony obecnością królowej i następcy tronu, napadł na króla podczas gdy ten przyjmował prochy. Toż pismo chwali Cairolego, który własną pierśią ochronił monarchę.

Rzym 19-go. — obrońca hrabiny Lambertini apelował od wyroku sądu apelacyjnego do sądu kasacyjnego. Przy wczorajszym balotowaniu na członka do izby deputowanych minister wojny Bonelli nie utrzymał się. Passamante przyznał się, że surdut zastawił, żeby sztylet kupić. Roku 1870 znajdował się w więzieniu w Salerno i z okazji wejścia wojsk do Rzymu został uwolniony. Wczoraj studenci urządzili pochód z pochodniami przed Kwirynalem.

Neapol 19-go. — Król przyjął wczoraj deputację parlamentu i wyraził swoje wysokie zadowolenie za dowody przychylności naródu dla niego i całego jego domu. Przed pałacem cisnęła się masa ludu przy objawach patriotycznych. Toż samo było w Palermo, gdzie przez cały dzień demonstracje patriotyczne następowały przy okrzykach na cześć króla. Śmierć mordercom! precz z socjalistami. Stan zdrowia króla jest zadawalniający. Rana Cairolego jest 4 centymetry długa, spodziewają się jednak, że jutro opuści łóżko. Przy wjeździe król odmówił konwoju policyjnego, chcąc być w bezpośrednim stosunku z narodem. Morderca był wczoraj i dziś kilkakrotnie indagowanym, zeznaje on iż nie cierpi wogóle królów a specjalnie do Humberta niema żadnej urazy. Wiele się zajmowało czytaniem gazet. Morderca ma jedną ranę i jedną kontuzję. Przejął jego testament.

Londyn, 19-go. — B. wicekról Indyj lord Lawrence prosił Beaconsfielda o przyjęcie we środę deputacji, która ma żądać, iżby kroki nieprzyjacielskie przeciw Afganistanowi zostały odłożone aż do chwili gdy emir na ultimatum angielskie odpowie.

Wiedeń 19-go. — Telegram Polit. Cor. z Konstantynopola: „Rada ministerjalna ustaliła podstawy ewentualnej ugody z Grecją. Według tych zasad Porta chce dać Grecji dostateczną indemnizację terytorjalną w Tesalji jeśli Grecja się zrzeknie linii granicznej, traktatem berlińskim ustanowionej. Wojska tureckie stoczyły bitwę z powstańcami bułgarskimi pod Dżumą; wielu powstańców dostało się do niewoli.

Londyn 19-go. — Do Timesa telegrafują z Kalkuty, że emir Afganistanu nie wykazuje dotąd żadnego śladu pojednawczego usposobienia. Osoby, które go dobrze znają, nie mają zgoła nadziei, iżby nastąpiło rozwiązanie pokojowe.

Berlin 19-go. — W kołach dyplomatycznych przyznają wielką doniosłość podróży ks. Orłowa do Wiesbadenu. Podobno poseł rosyjski w Paryżu ma polecenie przekonania cesarza Wilhelma o konieczności wyjednięcia u Porty materialnych rękojmi ścisłego wykonania traktatu berlińskiego. Traktat obowiązuje Portę do opuszczenia do 21 września terytorjum przyznanych Czarnej Górze, a Porta do dziś dnia nawet przygotowań do tego nie zrobiła. Prócz tego nie uczyniła w interesie poprawy losu chrześcian w Macedonii, Tracji, Epirze i Tesalji, i dziś jak dawniej panuje w tych prowincjach rozpaczliwe stosunki a Rosja, która w tym celu olbrzymie poniosła ofiary, nie może wojsk swoich wycofać z miejsc, będących widownią oplakanych zaburzeń. Orłów ma doręczyć cesarzowi Wilhelmowi własnoręczne pismo Najjaśniejszego Cesarza Aleksandra w tym duchu.

### S Z A R A D A.

Wkrótce pierwsza trzecia ważne ma robić usługi, Smaczna rzecz daje ludzom zwrotny drugi, Cała w finansach znacząca, A lepsza, jeśli brzęcząca.

Rozwiązanie zeszłego Logografii:

Stanisław—Petronela. Wyrazy: 1) sep; 2) tajemnice; 3) a-pety; 4) numer; 5) indygo; 6) Salomon; 7) łosie; 8) alkohol; 9) Wola.

Najpierwsi nadesłali rozwiązanie: pp. Edward Zalewski, Wacław Lieber, Antoni Kamiński, Wolska ar. t. w., F. Sielicki, M. Berliński, W. Felsenhardt, Michał Flatau, Józef Steinaner, Leopold Below, Feliksa Sulkowska, Julja Müller i L. Felsenhardt.

### KORRESPONDENCJA PRYWATNA.

— Panu z Petersburga.

Nie wiem czy dojdzie rak właściwych, lecz nie mam innego środka zawiadomienia. W niedzielę byłam na wskazanem miejscu, nie było nikogo. W piątek, o piątej, będę w tem samym miejscu.

Znajomość z Zabiej ulicy.

—2—2—21641—

— Mało chorób wymagało tyle pomysłów, środków i wynalazków co astma. Największa część tych środków słusznie poszła w zapomnienie, dziwnie zaś skuteczne działanie smóły na naczyńia oddechowe i słuzkową błonę w ogóle, wywołało liczne doświadczenia, skutkiem których wyrobiło się przekonanie, że jednym z najlepszych sposobów leczenia astmy jest użycie kapsulek smołowych Guyot'a. W wielu bardzo przypadkach, 2 albo 3 kapsułki, zażywane przy jedzeniu, sprowadzają ulgę w bardzo krótkim czasie. Należy jednak nadmienić, że przy zadawnionych podobnych cierpieniach należy leczeniu temu nieco dłużej się oddawać; od czego chorzy sami nie odstępują aż do zupełnego wyleczenia, doznawszy od samego początku używania kapsulek Guyot'a ulgi w swoich cierpieniach. Koszt tego sposobu leczenia się jest tak mały, że zaledwie 4 do 5 kop. dziennie wynosi.

Kto się nie chce narazić na kupno imitacji, za które p. Guyot naturalnie nie odpowiada, powinien uważać na nazwisko jego wydrukowane na etykietach trzema kolorami.

Kapsułki Guyot'a znajdują się prawie we wszystkich aptekach. —1—5—21439—

— Panie, zapisane na naukę **szewetwa**, zechcą przybyć do Zakładu **rekodzielniczego dla kobiet** (plac Zielony nr 10). W komplecie tym są wakanse, na które można zapisywać się codziennie. —21693—

— Z powodu ukończenia nauki **KWIATÓW** przez pięć uczennic w Zakładzie **Rekodzielniczym dla kobiet** (plac Zielony nr 10), otworzyły się wakanse, na które można zapisywać się codziennie. —18997—6—6—

— **Spółka dostawy nabiału** (ulica Trbacka nr 4, dom pana Korpaczewskiego) przyjmuje zamówienia codzien od **10-tej do 4-tej**, w niedzielę od **3-ciej do 6-tej**. —21562—2—2

Zarząd drogi żelaznej warszawsko-terespolskiej zawiadamia niniejszem, że w komunikacjach bezpośrednich pomiędzy drogami żelaznymi moskiewsko-brzeską i riaszko-wiazemską papier oddzielnie w klasyfikacji nie wyszczególniony i przewożony bez opakowania, t. j. w belach zaopatrzonych jedynie z dwóch stron deseczkami i obwiązanych sznurem lub obręczami żelaznymi, zaliczony został do klasy A. taryfy ogólnej i specjalnej w powołanych tu komunikacjach obowiązującej. -1-3-21705-

Dyrekcja Towarzystwa drogi żelaznej nadwiślańskiej ma zaszczyt zawiadomić pp. akcjonariuszów, że stosownie do § 50 ustawy i postanowienia ogólnego zebrania z dnia 5-go lipca r. b., oszczędności z funduszu budowy drogi wypłacane będą za okazaniem:

świadczeń temczasowych, jakie posiadają na istniejące obecnie akcje metaliczne Towarzystwa, akcyj oryginalnych, lub też świadectw Banku Państwa z zastawu takowych akcji.

Wypłata uskutecznią będzie nie w biurze dyrekcji, lecz w st. petersburskiej filji warszawskiej Banku handlowego, codziennie od godziny 11-tej zrana do 2-giej po południu, w ciągu miesiąca listopada r. s. 1878 r. -21707-1-3-

Komitet Towarzystwa rezerwy kupieckiej wzywa członków zalegających w opłacie składek, z nadmienieniem, że jeżeli najdalej do dnia 1-go grudnia r. b. nie uiszczą przypadającej od nich należności, w takim razie na mocy § 35 ustawy, jako zalegający z listy członków wykreśleni zostaną. -21592-

INSTYTUT LEZENIA Szkoła Gimnastyki, ulica Miodowa Nr 3, przyjmuje chorych w różnych skrzywieniach, oraz choroby nerwowe leczy nowym radykalnym środkiem MASSAGE; na gimnastykę higieniczną zaś przyjmuje w odpowiednie komplety M. OLSZEWSKI.

Dyrektor instytutu muzycznego warszawskiego (Konservatorium) ma honor podać do wiadomości pp. artystów i amatorów muzyki, zyczących sobie przyjąć udział w kolacji składkowej, mającej się odbyć na drugi dzień po uroczystości patronki muzyki św. Cecylii, to jest dnia 11 (23) listopada r. b. w sobotę o godzinie 9-tej wieczorem w salach hotelu Europejskiego, iż mogą zapisać się na taką w księgarni pp. Gebethera i Wolffa, lub też w kancelarii instytutu muzycznego, nie później wszakże jak do dnia 9 (21) listopada r. b., to jest do czwartku poprzedzającego obchód uroczystości. Wpis od osoby rs. 3 kop. 50. 2-2-21291-

Feliks Idzikowski, dentysta, był zastępcą profesorów przy dentystyczno-technicznej szkole w Wiedniu, praktykant u dra Tillaux w Paryżu, mieszka Leszno nr 7 i przyjmuje od 10-tej rano do 5-tej wieczór. -5-6-20749-

Stanisław Wierzbicki, adwokat przysięgły, powrócił do Warszawy. Nowosenańska nr 6. -4-6-21012-

SPÓŁKA OPALOWA 1) Skład główny przy rogatce Jerolimskiej. 2) Ulica Bielarska 4. 3) Ulica Jasna 2, kantor Tłomackie 9 otwarty od 2-giej do 6-tej. Uskuteczniwszy większy zakup z krótkim terminem wyborowych węgli Szlązkich - cenę takowych zniżyła. Drzewo po cenach umiarkowanych. -3-6-21175-

Przedsiębiorstwo przewozowe J. Szymański i s-ka zajmuje się przewozem wszelkich towarów i innych przedmiotów oraz przeprowadzka mebli i rzeczy, do wskazać się mającego miejsca, Krakowskie-Przedmieście, resursa obywatelska nr 58. -3-0-20960-

Dr Wincenty Sztembarth, akuszer, powróciwszy z Parvza po dwuletnich specjalnych studiach nad chorobami kobiet w tamtejszych klinikach, zamieszkał przy ulicy Leszno nr 12. Przyjmuje chorych od godziny 3-ciej do 5-tej niezamężnych zaś od 5-tej do 6-tej. -5-6-20992-

S. Zewald, nauczyciel gimnastyki, mieszka obecnie przy ulicy Nowogrodzkiej nr 14 i zobowiązania przyjmuje tylko na miesiąc. -3-6-21208-

M. Muszkat. Skład herbaty, Senatorska nr 16. -20229

TEATR WIELKI. Dziś: Violetta. Jutro: Meluzyna. TEATR ROZMAITOSCI. Dziś: Walka kobiet. - Nierówne prawa. Jutro: Walka kobiet. - II Eacio.

CENY ZBOŻA. (podane przez dom handlowy Stanisława Ostrowskiego i S-ki Warszawa dnia 19 listopada 1878 roku. Rano mgła, powietrze wilgotne, ciepło. - Na targ dzisiejszy dowóz pszenicy mały; żyta zwiększony, pszenicy wyborowej brak, średnie i dobre gatunki chętnie kupowano i cokolwiek drożej płacono. - Żyto o parę kopiejek tańsze. - Owies bez zmiany. Pszenica: za korzec funt 242, pszta od 575 do 625; asno-pszta od 645 do 690; biała od 750 to 800, wyborowa od 815 do 850. Żyto wagi 232, polskie od 475 do 495; rossyjskie od 450 do 480; Groch: wagi 262, kucheny od - do -, na paszę od - do -; Jęczmień: wagi 202, od 335 do 420. Owies: wagi 142, od 265 do 285. Wyka: wagi 162, od - do -; Rzepak: wagi 210, od - do -; Rzepik: wagi 210 od - do -; Koniczyna: wagi 250 biała od - do -, czerwona od - do -.

Przy większym dowozie cena okowity jest nieuregulowana. STAN POWIETRZA. Dziś rano zimna st. 0 w południe ciepła st. 2 (Reanmura (750 Odmiana). Wysokość wody na rzece Wiśle pod Wars. st. 4 r. 4.

Dnia 18 Listopada r. b. jadąc z Nowo-Georgiewska do Warszawy, między godziną 8 a 10 wieczorem, zgubiono książeczkę Legitymacyjną, książkę służbową i pasport Grzegorza Wojezyk. Łaskawy znalazca raczy złożyć powyższe dowody do rządy hotelu Wiktoria, za nagrodą, jakiej żądać będzie. -21686-1-3

Potrzebna jest zaraz PANNA szyjąca doskonale bieliznę na maszynie, także Panienki do nauki. - Elektoralska Nr 47, mieszkania 10, wprost Białej. -21687-1-2

Potrzebne są zaraz Panny uzdatnione do krawiecczyny damskiej i do maszyny, także i do nauki tejże. - Ulica Senatorska Nr 22, mieszkania 14. -21650-1-6

Potrzebne są PANNY do robót introligarskich. - Ulica Bednarska Nr 8, mieszkania 13. -21654-1-2

Potrzebna jest PANNA do maszyny i podręczne, do pracowni sukien E. Walkiewicz. - Ulica Rymarska Nr 5. -21658-1-2

Potrzebna jest zaraz PANNY do staników, na przychodnią, do pracowni sukien damskich. - Chmielna Nr 37. - Gierasimow. -21653-1-2

Potrzebne są Panny podręczne do bielizny. - Ulica Wiślana Nr 3 nowy, mieszkania 4. -21670-1-3

Potrzebne są PANNY, wyłącznie do samych dziurek, do bielizny. - Miodowa Nr 9, w drugim podwórzu Nr 20. -21667-1-1 Borecka.

MAMKA młoda, ze świeżym pokarmem, bez długu, jest u akuszerki przy ulicy Chmielnej Nr 33. -21702-1-2

MAMKA Niemka, młoda, ze świeżym pokarmem, jest u akuszerki przy ulicy Nowogrodzkiej Nr 13. -21679-1-1

Potrzebna jest rodowita Francuzka, do konwersacji na dwie godziny. - Nowy-Swiat Nr 64, mieszkania 12; od godz. 3 do 5. -21677-1-3

Uczennica Instytutu Muzycznego wyższego kursu, życzy dawać lekcje muzyki. Ulica Dobra Nr 31, mieszkania 28. -21678-1-3

Potrzebna jest NIEMKA w średnim wieku, mówiąca po rusku; dobre wynagrodzenie otrzyma. - Ulica Zakroczymska Nr 17, mieszkania 7. -21692-1-3

Poszukuje się Agentów na korzystnych warunkach. - Wiadomość: Leszno Nr 30, w kantorze składu węgla. -21673-1-3

Potrzebni są Chłopcy i Dziewczeta, do linjowania papieru. - Elektoralska Nr 7, dom W. Stopyzka. -21676-1-3

Zdolni Bronzownicy, Złotnicy i Tokarze, do toczenia metali i gniecenia (drykowania); znajdują zajęcia za przyzwoitym zyskiem w fabryce. - Ulica Wolska Nr 15. -21682-1-10

PANNY znająca bardzo dobrze krój damski, poszukuje odpowiedniego zajęcia w domach prywatnych. - Wiadomość: ulica Grzybowska Nr 29, w oficynie, na 3-m piętrze, mieszkania Nr 7. -21666-1-2

Potrzebna jest zaraz Maszynistka do bielizny. - Krakowskie-Przedmieście Nr 4, stróż wakate. -21659-1-2

Potrzebna jest PANNY do syczenia bielizny na maszynie, oraz podręczne i do nauki. Tamże przyjmuje się wszelka bielizna do syczenia. Ulica Mariensztat Nr 17, w oficynie na 1-azem piętrze, Nr 17 mieszkania. 1-3 - 21719 -

Zarząd Drogi Żelaznej Warszawa-Terespolskiej, Na skutek podania K. A. Machonbaum & Comp. zamieszkałych w Warszawie, o wypłatę zaliczenia w kwocie rs. 49 kop. 40 przekazanego do ścisłego odbierającego towar Praga-Biała Nr 12322, na które wystawiony przez stację Praga, dowód zaliczeniowy Nr 2616 zgubiony. Zarząd Drogi Żelaznej Warszawa-Terespolskiej wzywa posiadacza w mowie będącego dowodu, aby z takowym w przeciągu 3-ech miesięcy zgłosił się do Zarządu, i posiadanie dowodu usprawiedliwił, po upływie bowiem tego czasu, dowód uznany zostanie za nieważny, u należność z niego przypadająca, Panom A. Machonbaum et Comp. wypłacona zostanie. 1-3 - 21710 -

Zapalki Moskiewskie firmy; A. K. GESSE W RUZIE, nadeszły do Głównego Składu w Warszawie, i takowe sprzedaje takowe po cenach stałych fabrycznych Generalny Reprezentant na Królestwo Polskie. Maurycy Machonbaum. Leszno Nr 4, 1-sze piętro. Ostrzeżenie: Od niejakiego czasu pojawiły się w handlu zapalki naśladujące w opakowaniu wyrób renomowanej i przeznaczone wyłącznie reprezentowanej fabryki Moskiewskiej, „A. K. Gesse.“ Celem ochronienia kupujących od nabywania wyrobów mniej dobrego, każde pudełko niniejszem ostrzeżeniem, obok marki fabrycznej w ruskim języku opatrzone będzie. 1-6 - 21711 -

Węgla kamienne, w najlepszym gatunku, po umiarkowanych cenach, w Składzie Materiałów Budowlanych M. W. Willmann i Sp. Twarda Nr 13. 2-6 - 21529 -

MAMKA młoda, z obfitym pokarmem, bez długu, jest u akuszerki przy ulicy Brackiej Nr 6 nowy, mieszkania 21, oficyna prawa, na dole. -21657-1-1

Potrzebny jest nieduży DOM w środku miasta massive murowany w szacunku od 30 do 40 tysięcy rs. Uprasza się nadsyłać adresy: Plac Zielony Nr 10, dom hr. Zamojskiego, do Zakładu Rezydencjonalnego dla kobiet. 6-0-20704-

Ważna Wiadomość dla Gospodyń. Świece Stearynowe Petersburskie renomowanej fabryki A. Heimbürgera dostawcy dworn J. C. Mosci, sprzedaje po rs. 2 kop. 90 za 10 funtów pełnej wagi. Maurycy Machonbaum w Warszawie, Leszno Nr 4, 1-sze piętro. Generalny Reprezentant na Królestwo Polskie. 1-6 - 21709 -

CERATY w wyborowym gatunku na stoły, posadzki, nieprzemakalne, powłokowe, przezroczyste, oraz SKÓRĘ AMERYKANSKĄ prawdziwą Croquet na pokrycie mebli w najrozmaitszych kolorach, poleca NAJTAN EJ Skład Obić Papierowych Seweryna Mazur i S-ki Plac Teatralny, obok Ratusza. 2-0 - 21353 - Algierka podszyta futrem Bobrów Amerykańskich, nie zniszczona, jest do sprzedania za cenę umiarkowaną, przy ulicy Zielnej Nr domu 34 nowy, mieszkania Nr 1-1-sze piętro od frontu. 10-12-20400

N. DAWISON, Buchhalter,

zaprowadza i reguluje Książki handlowe i fabryczne. Chcącym obznajmić się z BUCHHALTERJĄ PODWÓJNĄ, udziela potrzebnych wiadomości zastosowanych do tejże czynności, na dogodnych warunkach. — Ulica Dzielna Nr 4. — 21335 —

## BANK POLSKI,

podaje do publicznej wiadomości, że począwszy od dnia 10 (22) Listopada do dnia 10 (22) Grudnia r. b. włącznie od godziny 1 do 4 po południu w gmachu Banku Polskiego przy ulicy Elektrycznej pod Nr 743a (2 nowy), odbywać się będzie wyprzedaż przez licytację win starych węgierskich i innych a zarazem i miodów po cenach ponownie znacznie niższych od kop. 60 do rs. 20 za butelkę, według specyfikacji, która może być przejrzana w Kancelarii Banku Polskiego, a w dniach sprzedaży na miejscu.

Kupujący winien uścić natychmiast cały postąpiony szacunek i zabrać kupione przez siebie wino.

Warszawa dnia 3 (15) Listopada 1878 r.

Prezes Banku Polskiego F. Baumgarten.

Naczelnik Kancelarii, A. Hertz.

— 21455 —

SENATORSKA Nr 22.

## Warszawska Agentura Ogłoszeń RICHMANA I FRENDLER,

upoważniona przez odpowiednią Władzę i redakcje dzienników, czasopism i gazet, przyjmuje wszelkie ogłoszenia do wszystkich gazet i publikacji wychodzących w Warszawie, na prowincji Królestwa, w Cesarstwie i zagranicą, po cenach taryfowych redakcyjnych bez pobierania żadnych dodatkowych kosztów i dopłat.

Na żądanie—ogłoszenia załatwiają się piśmiennie pocztą.

1-6

— 21613 —

SENATOR

## ZAKŁAD GASTRONOMICZNY

przy rogu ulicy Marszałkowskiej i Alei Jerozolimskiej, obok dworca kolei żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej

## BENEDYKTA RABCEWICZA

Zawiadamia, że jak dotąd tak i nadal wydawać będzie **Obiady** po tych samych cenach, to jest po 30 i 60 kop. z najlepszej prowizji od godziny 12-tej do 5-tej po południu, oraz w Niedziele, Wtorki i Czwartki **Flaki**, które zyskały sobie uznanie.

Piwnica zaopatrzona w rozmaite gatunki **Win** z pierwszorzędných domów handlowych. Przyjmuje również zamówienia na **Śniadania i Kolacje** tak w własnych gabinetach jak do domów, zapewniając ceny umiarkowane.

3-3 — 18832 —

Praktyczne i trwale

## MASZyny DO SZycIA

wszelkich systemów, jak dotychczas tak i nadal  
W SKŁADZIE PIERWSZEJ KRAJOWEJ FABRYKI

Krakowskie-Przedmieście Nr 69,

## NAJTAńSZEJ

NABYĆ MOŻNA

1-9

Maszyny specjalnie dla Rymarzów Skład poleca. — 21530 —

## Zakłady Młyna Parowego „SŁODOWIEC.”

## Piekarnia Warszawska,

ulica Leszno Nr 40 A.

Świeże wieczorowe pieczywo dostarcza codziennie o 5-tej po południu do własnych sklepów, w następujących miejscowościach położonych:

Ulica Leszno Nr 40a i 25 wprost Karmelickiej.— Twarda przeciw Ciepłej.— Graniczna Nr 13.— Róg Nowogrodzkiej i Marszałkowskiej.— Marszałkowska Nr 39, 47 i 59.— Włodzimierska Nr 4 i Bielańska Nr 8.

Zwolenikom smacznego chleba, poleca **Chleb Podolski**.

3-6

— 21186 —

## FABRYKA TABACZNA

pod firmą

## SAATSCHY & MANGOUBY W St. PETERSBURGU

poleca nowe gatunki papierosów zwijanych z tureckiego tytoniu:

- 1) Amazonka za 100 sztuk kop. 60.
- 2) Norma za 100 sztuk kop. 60.
- 3) Karmannyje za 100 sztuk kop. 60.

Obstaunki na wszelkie nasze wyroby tabaczne przyjmuje Agentura nasza w Warszawie, P. Maurycy Machonbaum. Leszno Nr 4. 1-10 — 21708 —

## NOWO OTWORZONY

## Skład Win, Delikatesów i Towarów Kolonialnych

## WŁ. ADAMSKIEGO,

przy ulicy Chmielnej i róg Wielkiej vis à vis Komory Cielnej.

Zaopatrzwszy starannie swój Handel w rozmaite Wina: Francuskie, Węgierskie, Reńskie, Hiszpańskie, Włoskie i Szampańskie, jakoteż Likieri i Wódki firm krajowych i zagranicznych, oraz Konserwy francuskie, Marynaty, Soje angielskie i delikatesy, pochodzące z najpierwszych Domów Handlowych— mam honor polecić się z tem Szanow. Publiczności. Towary doborowe, ceny niskie.

Przy handlu urządzone zostały pokoje gościnne, w których wydawane są potrawy gorące w każdym czasie.

Otwarty został także Kantor Pism Perjodycznych.

Z uszanowaniem, WŁ. ADAMSKI

3-6

— 20873 —

## MAGAZYN MEBLI WARSZAWSKICH I ZAGRANICZNYCH P. GLOBUS,

Krakowskie-Przedmieście Nr 54, wprost Hotelu Saskiego.

Posiada zawsze wielki wybór gotowych Mebli krajowych i zagranicznych, od prostych do najwykwintniejszych, po cenach umiarkowanych. Tamże Skład Główny Mebli giętych z fabryki Braci Thonet w Wiedniu. 12-20 — 16819 —

## LEKCJE TANCA,

udzielać u siebie i po domach prywatnych, ulica Senatorska Nr 9, dom Reslera.

R. CHRONOWSKI Art. Baleta.

8-10-19493-

## PASTYLKI

Przeciw cierpieniom pierśiowym

z soku szałwy głowistej i wawrzynostliwu

PP. GRIMAULT i Cie aptekarzy w Paryżu.

Pod postacią wyborowego cukierka spożywanego z przyjemnością przez dzieci, zarówno jak i przez osoby dorosłe, pastylki te zawierają dwa pierwiastki najbardziej ze wszystkich środków leczniczych uśmierające a nieszkodliwe. Używane są z powodzeniem przeciw kaszłom, nieżytom, słabościom pierśiowym, katarom, grypie, chrypce, cierpieniom gardlanym, zapaleniu kanałów oddechowych i kłuszkowi.

DYCHAWICA

## CIGARETY IDNYJSKIE

Z CANABIS INDICA

PP. GRIMAULT et Cie aptekarzy w Paryżu.

Wystarczy wciągnąć w siebie dymek cygarety, z konopi indyjskich *Canabis indica*, ażeby usunąć najgwałtowniejszy napad astmy, kaszlu nerwowego, chrypki, neuralgii oblicza, bezsenności i oddziaływać skutecznie przeciw suchotom krztaniowym, utracie głosu i wsze kim innym chorobom organów oddechowych. Każda cygaretkę nosi na sobie napis Grimault & Comp.

Dostać można w składach materiałów aptecznych pp. Mrozowskiego i Sierżputowskiego i w aptekach pp. L. Ziemińskiego i K. Lilpina w Warszawie. (Gazeta Lekarska.)

## ŚWIEŻE

Winogrona kuracyjne,

Rodzynki małaga,

Figi sultańskie,

Kasztań marony duże,

Sliwki francuskie,

Prunelki białe,

Marmelady kijowskie,

Cukierki Landrina,

Daktyle,

adreszły do Składów Herbaty i Towarów Rosyjskich

## Lucjana Krupskiego

przy Placu Ś-go Aleksandra Nr 3 i

w Bazarze Rybińskiego Nr 22.

— 6

— 20609 —

## SANKI

Petersburskie, Polskie i Vis-à-vis, są do sprzedania w fabryce powozów KAROLA SOMMER, ulica Erywańska 1066B.

2-6-21322-

## W Zakładzie Form Papierowych Paryzkich,

przy ulicy Niecałej Nr 6 w Warszawie, przyjmuje się suknie i okrycia do roboty.—Zakład ten zaopatrzony bywa ciągle w świeże Modele i Żurnale Paryzkie, daje dostateczną rękomię i zapewnienie otrzymania ztąd gustownie i z elegancją odrobionej roboty. Niniejszem polecam się łaskawym względem Szanownej Publiczności.—E. Kaliszewska. 1-3-21675—

## !Ważne dla Myśliwych!

Jest do sprzedania sfera psów gończych doskonale ułożonych—młodych, w drugim roku. — Blizsza wiadomość w składzie sukna J. Nowakowskiego. — Ulica Nowo-Senatorska (Plac Teatralny) Nr 8. 1-3-21688—

## Okazja dla Amatorów.

Są do sprzedania różne Meble dębowe rzeźbione; Style Antique, jako to: Szafy z lustrami i bez luster, Stoły, biurka, Gzmysy, Krzesła, Lustra, Zegary i Wazony. Meble powyższe przydatne są na Magazyn Strojów damskich lub też do prywatnego mieszkania.— Blizsza wiadomość: ulica Marszałkowska Nr 56, dom p. Kapłana, między godz 12-tą a 3-cią. Stróż wskaze. 1-3-21696—



Nr 27 Grzybowska Nr 27.

Sprzedaje się parę czteroletnich kasztanowatych koni uprzężnych, kabriolet, dwie pary ruskich chomont, ośm rasowych koni wierzchowych. — J. d'Eri. 1-3-21671—

## Francuzka

bardzo dobrze wychowana, znająca grzecznie swój język, życzy sobie udzielić go panienkom znakomitego domu, albo też zająć się wychowaniem tychże. Dyplom i rekomendacja mogą być przedstawione.— Osoby interesowane zechca zostawić swój adres w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod liter. O. O. O. — 3-21355—

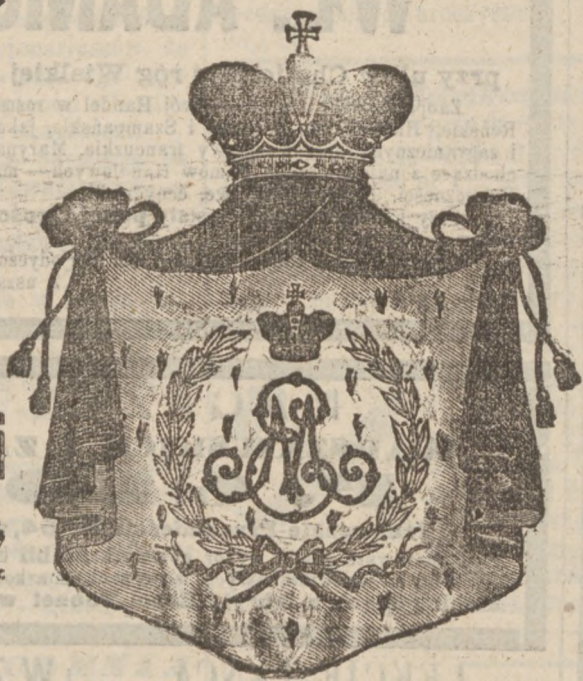
Ktoby z panów Profesorów lub Amatorów mozaiki drobnej, życzył sobie nabyć kamyczki pochodzenia krajowego, różnej wielkości aż do najdrobniejszych, różnej barwy, przezroczyste, także (opak), starannie i naukowo zebrane, może je obejrzeć we Wtorki i Czwartki, od godz. 12 do 2 po południu, przy ulicy Leszno pod Nrem 67, w mieszkaniu Nr 8.—Przytem zawiadamia się pana E. N., że za dodaniem rs. 6 do ceny ofiarowanej, cały zbiór odstąpiony mu zostanie. — 2-2-18556—

Do wynajęcia w każdym czasie

## POKÓJ

z opałem i wszelkimi wygodami, w blizkości Banhofu Kolei Wiedeńskiej za cenę umiarkowaną.—Blizsza wiadomość w kiosku Zielonego placu. 1-2-21609—

# HERBATA OSTATNIEGO ZBIORU



nadeszła i  
się sprzedaż

rozpoczęła  
w Magazynach

## NADWORNÝCH DOSTAWCOW BAZYLIĘGO PERŁOWA Z SYNAMI.

FIRMA ISTNIEJE W MOSKWIE od 1787 roku.

W Warszawie Skład Główny ulica Nowy-Swiat Nr 1259/31, oraz na ulicy Długiej Nr 590 11, Elektoralna Nr 749/10, Marszałkowska Nr 1398/44, Nalewki Nr 2243/15, wreszcie na Pradze Nr 156/7.

W Moskwie, Petersburgu, Rydze, Dynaburgu, Wilnie, Kursku, Woroneżu, Niższym Nowogrodzie, Saratowie, Tule, Orle, Smoleńsku, Kijowie, Charkowie, Odessie, Taganrogu, Połtawie, Kremeńczugu, Kiszyniewie, Elizawetgradzie, Stawropolu, Nowoczerkasku, Władykaukazie, Tyflisie i jarmarku Niższo-Nowogrodzkim.

Szczegółowe Adressy nasze znane są wszystkim kantorom pocztowym.

Jak zawsze zwracamy baczną uwagę na to, ażeby dobroć każdego gatunku sprowadzanej irozważonej przez nas herbaty, była odpowiednią do oznaczonej ceny; w ostatnich zaś czasach z powodu częstej zmiany cen herbaty, czujemy się w obowiązku większego jeszcze zwrócenia uwagi i dokładania starań dla podtrzymania dobroci naszej herbaty, co też umożliwiają bezpośrednie stosunki z głównymi domami handlowymi Chin, oraz wielki zbyt, jakimi się ta herbata cieszy.

Herbata ostatniego tegorocznego zbioru, jest o wiele lepszą jak przeszłorocznego; dla tego zalecamy wszystkie jej gatunki, w szczególności zaś odznaczający się pod względem dobroci i smaku (**Familijna Chunny**), na rubli 2 za funt.

Herbatę ważemy tylko w Moskwie pod osobistym naszym nadzorem, za dobroć jej zatem, zawsze bezwarunkowo jesteśmy odpowiedzialni. Zwracamy uwagę pp. nabywających herbatę, że herbata nasza owija się w biały papier z etykietą i wodnemi znakami naszej firmy „Wasilij Perłow z synowiami w Moskwie“.

PP. Handlującym rekomendujemy naszą herbatę do sprzedaży. Przy zapotrzebowaniu niemniej jak 40 funtów, wysyłamy do miast leżących przy liniach dróg żelaznych, za przekazem nie inaczey jak po otrzymaniu 10% zaliczenia.

Ceny Cukru i Kawy jak najprzystępniejsze.

**B. PERŁOW z Synami, Dom Handlowy w Moskwie.**

5-6

- 19749 -

NOWO-ZAŁOŻONY

## MAGAZYN TOWARÓW MEBLOWYCH

### W. OCETKIEWICZA,

przy ulicy Wierzbowej Nr 4, w Hotelu Angielskim.

powtórnie zaopatrzony w wielki dobór różnorodnych towarów, i takowe sprzedaje po możliwie niskich cenach, jako to:

**Utrechty, Kotteliny, Atlasy jedwabne i wełniane, Bourre de soie, Brokatele, Lomy, Jutty, kretony,** z nowej tkaniny **Granite, Firanki, Serwety, Kapy, Koldry i t. p.**

Prócz tego mam honor zawiadomić Szanowną Publiczność, iż na pierwszym pięttrze otworzyłem

## SKŁAD DYWANÓW FRANCUZKICH I ANGIELSKICH

odznaczający się ogromnym wyborem, nowością deseni i gatunków tak łokciowych do pokrycia całych pokoi, a poczynających od rs. 1 k. 50 za łok., jak również odpasowanych, na środek salonów, przed kanapy, kozety i łóżka, od największych do najmniejszych rozmiarów, niemniej dywany puszyste tak zwane **Smyrneńskie** (wyrób krajowy), odznaczający się nadzwyczajną trwałością, w różnych rozmiarach i dowolnych rysunkach, na żądanie mogą być zrobione z herbami lub monogramami—prócz tego **Wojłoki** i wszelkiego rodzaju **Chodniki** pokojowe i na schody.

3-12

- 21836 -

W Drukarni Kurjera Warszawskiego.—Plac Teatralny Nr 473c (nowy 5).

Redaktor Wacław Szymanowski.—Wydawca Gustaw Gebethner.

Дозволено Цензурою Варшава 8 (20) Ноябрь 1878 г.

Patrz dodatek.

### Koleje Żelazne.

	Odechoda god. min.	Przychodzą godz. min.
<b>Warsz.-Wiedeń.</b>		
Kurjerski 2 klasy	7 5 r.	8 50 w
Osobowy 4 klasy	11 15 r.	5 55 p.
Osobowy 3 klasy.	8 20 w.	9 20 r.
<b>Warsz.-Bydgoska.</b>		
Osobowy 4 klasy	6 15 r.	9 45 w.
Kurjer 2 klasy	2 35 p.	2 45 p.
Osobowy 3 klasy	5 45 w.	8 40 r.
<b>War.-Terespolska.</b>		
Pocztowy 3 klasy	11 23 r.	6 40 w.
Kurjer 2 klasy	3 45 p.	1 35 p.
<b>War.-Petersburska.</b>		
Osobowy 2 klasy	10 23 r.	9 20 r.
Osobowy 3 klasy	5 53 w.	4 3 p.
Pocztowy 3 klasy	10 33 w.	6 43 w.
<b>Nadwiślańska do Mławy.</b>		
Tow.-osobowy	7 6 r.	9 14 w.
Pocztowy	6 30 w.	9 51 r.
<b>Nadwiślańska do Kowla.</b>		
Pocztowy	1 36 p.	3 58 p.
Tow.-Osobowy	10 40 w.	5 55 r.
<b>Obwodowa.</b>		
Z dworca Wiedeńs.	12 55 p.	10 25 r.

### Dentystka Panna Kohan,

która już lat 4 praktykowała w Odessie, obecnie przybyła do Warszawy, uzyskawszy pozwolenie Warsz. Rady Lekarskiej, leczący ból zębów i dziąseł, dokonywała wszelkie operacje zębów bez bólu, wstawia sztuczne zęby podług najnowszego amerykańskiego sposobu, zastępujące w zupełności zęby naturalne, pozbawia nieprzyjemny zapach z ust. Przyjmuje pacjentów op godz. 9-tej rano, do 5-tej po południu w domu Bocka róg Senatorskiej i Nowo-Senatorskiej wchód z bramy. 5-6-20968-

### DENTYSTA KOHAN

były pomoennik Lejb-Medyka Dworu Jego Cesarskiej Mości, przyjmuje pacjentów od godziny 9-tej do 12-tej rano i od 3-ej do 5-tej po południu; dom Bocka róg Senatorskiej i Nowo-Senatorskiej, wchód z bramy. 5-6-20969-

### Młoda Francuzka,

dobrej konduity, pragnie umieścić się przy zamężnej rodzinie. Dowiedzieć się można u pani Roźnieckiej, przy ulicy Świętojerskiej Nr 12a, w podwórzu, mieszkania Nr 24. 3-3 - 21363 -

### DLA PRAWNIKÓW

jest do sprzedania

### Corpus juris civilis,

w dwóch tomach in folio wydanie Getyngskie z zeszłego wieku za rs. 4. Obejrzeć można w Kantorze Redakcji Kurjera Warszawskiego. 6-6-20456-



### OSTRYGI HOLSZTYŃSKIE i OSTENDZKIE,

codziennie świeże, otrzymuje Handel Ant. Stępkowskiego. Wierzbowa Nr 5. 22-0 - 17272 -

### Kwity Depozytowe

Banków tutejszych

na zastawione Papiery Publiczne, kupuje podług kursu dziennego, oraz na żądanie

powiększa zaliczenia

na takowe,

KANTOR WEKSLU

### HERMANA GELD

W WARSZAWIE,

przy ulicy Nowy-Swiat Nr 51  
nowy, w domu Hrabiny Stadnickiej.

4-12-20009-



## NA CWIAZDKĘ.

Księgarnia B. M. Wolffa w Petersburgu, poleca następujące dzieła wydane jej nakładem:

## ŚPIEWY HISTORYCZNE

**Juljana Ursyna Niemcewicza,**

Wydanie ozdobne, ilustrowane.

Jeden tom w wielkiej 8-ce, na grubym welinowym papierze, odbity pięknym drukiem z ilustracjami Juljana Kossaka i Henryka Pillatego, oraz z muzyką Lessla, Kochanowskiej, Kurpińskiego, Skibickiego, Chodkiewiczowej i innych. Cena w gustownej okładce, z czarną sylwetką autora, rysunku Gersona, rs. 5; w bogatej oprawie, ze złoceniami brzegami i wypukłym popiersiem autora, rs. 7; w oprawie w skórcie szagrenowej, ze złoceniami rs. 10.

## BAJKI JACHOWICZA.

Wydanie ozdobione 24 rycinami, według rysunku Wojciecha Gersona. Jeden tom w 8-ce na papierze welinowym, z okładką chromolitografowaną. Cena rs. 1; z rycinami kolorowymi rs. 1 kop. 50.

**Kolenda.** Abecadło i pierwsza nauka czytania. Podarek dla dobrych i grzecznych dzieci. Wydanie ozdobione 120 rysunkami, 1 tom w wielkiej 8-ce, oprawny w złoconą okładkę. Cena rs. 1.

**Wędrowka do krainy baśni i bajek,** dla dzieci z kolorowymi rycinami i kolorową okładką. Cena rs. 1.

**Zwierzęta jak dzieci.** Wesołe bajeczki z 17 kolor. rycinami i kolorową okładką, jeden tom w 4-ce. Cena rs. 1.

**Nowe zwierzęta jak dzieci.** Wesołe bajeczki z 17 kolor. rycinami, w kolorowej okładce jeden tom w 4-ce. Cena rs. 1.

**Złota różyczka.** Grzechy 4-6 działwy, opow. wierszem z 16 kolor. ryc., w kolorowej okładce, 1 tom w 4-ce. Cena rs. 1.

**Wspomnienia z lat dziecińczych,** przez Matkę Drogosiawę, 2 zeszyty w 16-ce. Cena rs. 1.

**Jachowicz. Śpiewy dla dzieci,** illustr. Tegazza i Gersona i muzyką, 1 tom w 8-ce, kartonowane. Cena kop. 75.

Nakładem teje Księgarni wyszły:

**Mickiewicz Konrad Wallenrod Grażyna,** z illustr. Tysiewicza, w wiel. 8-ce. Cena rs. 5 kop. 50, w oprawie rs. 6 kop. 50.

**Plejada Polska,** wydana staraniem B. M. Wolffa, z illustr. Kossaka, Kostrzewskiego, Fredry, Straszynskiego. Cena rs. 4 kop. 50, w oprawie rs. 5 kop. 50.

**Skarga, Żywoty Świętych,** 2 zeszyty. Cena rs. 3, w oprawie rs. 4 kop. 50; na welinie ze stalorytami rs. 8, w oprawie rs. 9 kop. 50.

**Skarbczyk poezji polskiej.** Wybór najznakomitszych utworów poetów polskich 12 tomów w 16-ce, w oprawie, rs. 6.

**Niemcewicz. Śpiewy historyczne.** Wydanie miniaturowe, w 16-ce, w ozdobnej oprawie. Cena rs. 1 kop. 30.

**Koronowicz. Słowo dziejów polskich,** 3 zeszyty w 8-ce. Cena rs. 12.

**Bartoszewicz. Znakomici mężowie polscy w XVIII wieku,** 3 zeszyty w 8-ce. Cena rs. 3.

**Hołowiński. Pielgrzymka do ziemi świętej.** Jeden tom w wiel. 8-ce. Cena rs. 4.

Dzieła te są do nabycia we wszystkich księgarniach.—Skład główny w Księgarni Adolfa Kowalskiego, przy ulicy Nowy-Swiat Nr 39. —1-3-149-

## Magistrat miasta Warszawy.

W dniu 27 Listopada (9 Grudnia) r. b. o godzinie 12 w południe odbywać się będzie w sali licytacyjnej Magistratu licytacja głośna, na dostawę w ciągu roku 1879 artykułów żywności dla aresztantów Warszawskiego aresztu policyjnego:

1) chleba żytniego 4,000 pudów, od rs. 1 kop. 20 za pud; 2) mięsa wołowego 400 pudów, od rs. 5 za pud; 3) mięsa koziego 80 pudów, od rs. 5 kop. 40 za pud; 4) kaszy gryczanej 25 czwartki, od rs. 15 za czwartkę; 5) kaszy jęczmiennej 80 czwartki, od rs. 12 za czwartkę; 6) maki żytniej 120 pudów, od rs. 1 k. 50 za pud; 7) maki żytniej pyłowej 290 pudów, od rs. 1 kop. 30 za pud; 8) grochu 50 czwartki, od rs. 11 za czwartkę; 9) kapusty oczyszczonej w główkach 1,240 pudów, od kop. 80 za pud; 10) kartofli 330 czwartki, od rs. 3 kop. 25 za czwartkę; 11) buraków 1 czwartkę, od rs. 3, za czwartkę; 12) sadła wieprzowego 30 pudów, od rs. 10 za pud; 13) łożu wołowego koziego 7 pudów, od rs. 12 za pud; 14) masła 20 pudów, od rs. 4 kop. 50 za pud; 15) soli 150 pudów, od rs. 1 kop. 10 za pud; 16) macy 15 pudów, od rs. 4 kop. 50 za pud.

Konkurenci nieżyczący stawiać do licytacji głośnej, mogą przysłać do Magistratu w terminie licytacyjnym do rozpoczęcia licytacji, opieczętowane deklaracje, z dołączeniem wymaganego wadium, albo kwitu na wniesienie takowego.

Warunki licytacyjne mogą być przejrano w Wydziale Administracyjnym Magistratu, szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, jako też wzór do deklaracji, wydrukowane zostały w Dzienniku Warszawskim i w Gazecie Policyjnej. —1-3-21454-

## Magistrat miasta Warszawy.

W dniu 23 Listopada (5 Grudnia) r. b. o godzinie 1<sup>1</sup>-tej w południe, odbywać się będzie w sali licytacyjnej Magistratu, licytacja głośna na sprzedaż placu miejskiego pod Numerem 415 i 431 przy ulicy Paniańskiej na Pradze, obejmującego powierzchnię sążni kwadratowych 359.67, czyli łokci kwadratowych 4935, od kopejek 75, za łokieć kwadratowy.

Konkurenci nieżyczący stawiać do licytacji głośnej, mogą przysłać do Magistratu w terminie licytacyjnym do rozpoczęcia licytacji, opieczętowane deklaracje, z dołączeniem wymaganego wadium, albo kwitu na wniesienie takowego.

Warunki licytacyjne, oraz plan, mogą być przejrano w Wydziale Administracyjnym Magistratu, szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, jako też wzór do deklaracji, wydrukowane zostały w Dzienniku Warszawskim i w Gazecie Policyjnej. —2-3-21050-

## 6,000 do 7,000 rs.

potrzeba na pierwszy numer hipoteki nieruchomości 1171 b, przy ulicy Prostej przy Wroniej-7% zapewnia się.—Wiadomość na miejscu lub na Smolnej Nr 9, drugie piętro. —21572-1-3

Z powodu nieprzewidzianych okoliczności, są do nabycia

## Wyprawne rzeczy,

zupełnie nieużywane, na osobę średniego wzrostu, a mianowicie salopa lisami podbita, czarnym rypsem jedwabnym kryta, za rs. 130, kaftan aksamitny, nowego fasonu, za rs. 95, suknia jedwabna dzikiego koloru, za rs. 85, suknia biała jedwabna ślubna, kwiatami podpięta i welon, za rs. 100, suknia wełniana piaskowego koloru, modnym materiałem ubrana za rubli srebrem 55.—Wszystkie wzmiankowane rzeczy, są robione w jednym z pierwszorzędných magazynów. Chcący nabyć takowe raczą się zgłaszać na ulicę Wiejską Nr 12, mieszkania 12, od godziny 10 do 2. —21633-1-3

Są do odstąpienia

## Dwa wozy ze skrzyniami

do węgla, z końmi i zaprzęgami, oraz najdłuższa na leżących resorach, wszystko w dobrym stanie.—Wiadomość przy ulicy Prostej Nr 5/1240. —21668-1-3

Są do sprzedania

## Szafy sklepowe

z kontuarem i wystawą, wszystko w bardzo dobrym stanie, zdadne na urządzenie sklepu rękawiczniczego lub galanteryjnego. Wiadomość w zakładzie optycznym Maurycego Erlich, Nowy Świat Nr. 59. —21681-1-3

Zawiadamiam Szanowną Publiczność, iż urządziłam

## Kawiarnię Gospodarską

przy ulicy Piwnej pod Nrem 35, gdzie oprócz kawy, herbaty, ciasta świeżego, dostać można codziennie świeżo i smacznie przyrządzonych flaków. Mam nadzieję, że Szanowna Publiczność przez wzgląd na kobietę, raczy mnie zaszczyścić swoimi względami. —21360-3-3 Z uszanowaniem P. K.

Polski Skład Nici. — Broksa tuz. 70 kop., Włóczki, Bawelny, Jedwabie, Taśmy, wybór wszelkich Guzików, drobna Galanterja, różne Grzebienie, przybory do robót i toalet damskich, męzkich i dziecińczych.—Ul. hr. Berga Nr 11. —20519-3-0

FABRYKA PIERWIKÓW



ADOLFA BRAND,

zawiadamia licznych swych Klientów, iż rozszerzwszy znacznie swój zakład, przeniósł się na ulicę Szeroką-Freta Nr 14 nowy.—Wszelkie obstalunki, tak w mieście jak i na prowincję, wykonywa się prędko i po cenach znanych z taniości.—Panów handlujących z prowincji, upraszamy o wczesne zamówienia, dla porządnego upakowania w czasie mniejszego ruchu. —21601-1-8

RS. 5,500

jest do umieszczenia częściowo, na pewną hipotekę.—Wiadomość w Kiosku przy kolei Wiedeńskiej. —21714-1-2

Ważna wiadomość dla panów fabrykantów fortepianów i skrzypiec.

Jest do sprzedania maszyna żelazna do owijania stron basowych, jako też zdadna do stron skrzypcowych owijanych, za cenę rs. 40, zupełnie w dobrym stanie. Rymarska Nr 12, w fabryce fortepianów Biernackiego. —21698-1-3

Jest do sprzedania **Pianino,** zupełnie prawie nowe, palisandrowe, Liegnitzkiej fabryki Gustawa Selinke, za cenę rs. 350. Ulica Rymarska Nr 12, w fabryce fortepianów T. Biernackiego.—Tamże wszelkie reperacje i strojenia przyjmują się. —21697-1-3

## Dwa Magle Angielskie

są do sprzedania za bardzo przystępną cenę. Wiadomość: róg Żabiej i placu Bankowego, w sklepie pod Nrem 7, w domu W. Janasza. —21717-1-3

## Magle Wiedeńskie

do sprzedania w każdym czasie, za bardzo przystępną cenę, z powodu pretkiego wyjazdu. Wiadomość róg ulic: Pańskiej i Wroniej Nr 77 nowy. —21674-1-4

Kapelusze zimowe, aksamitne i filcowe w kolorach i czarne, Sukienki dziecięce gotowe i na obstalunek, poleca po najprzystęjszych cenach

## Magazyn Paryzki

Królewska 25. —3-3-21516-

Potrzebny jest

## SUBJEKT

do magazynu F. Schlager, róg Wareckiej i Nowego-Swiatu Nr 49—zaraz. —21648-2-3

## Srebra stołowe

są do sprzedania.—Chmielna Nr 48, oficyna lewa, drugie piętro, drugie wejście, mieszkania Nr 26; od godz. 10 do 12 rano. —21701-1-1

## GEOMETRA,

młody Włoch, daje lekcje rysunków, jako też literatury i gramatyki francuskiej. Przyjąłby także miejsce guwernera.—Krakowskie-Przedmieście Nr 7. Rekomendacja nauczycieli, metrow, guwernantek i bon **Marii Dąbrowskiej.** 5-6-21124-

Do sprzedania

## MEBLE

mahoniowe, używane.—Ulica Aleksandra Nr 14, w oficynie, na dole. —21685-1-3

Do sprzedania

## Korzystny Interes!!!

przynoszący oprócz utrzymania 25% od włożonego kapitału.— do kupna potrzeba 1,200 rubli.—Wiadomość na Mostowej ulicy pod Nr 16 w dystrybucji. —21716-1-6

## Do sprzedania:

Szał turecki, szal francuski, futra i inna garderoba damska, przy ulicy S-to Jerskiej Nr 26 w oficynie wprost bramy mieszkania Nr 4; widzieć można codziennie od 12 do do 3 po południu. —21691-1-3

## Warszawski szpital dla dzieci,

ulica Aleksandra Nr 23.

W miejscowym Ambulatorjum udzielają poradę lekarską:

od godz. 9 do 10 z rana, Dr Sikorski, w chorobach wewnętrznych; od godz. 10 do 11 z rana, Dr Dudrewicz Leon w chorobach wewnętrznych i skórnych; od godz. 10 do 11 z rana, Dr Peszke, w chorobach chirurgicznych; od godz. 11 do 12 z rana, Dr. Koźmiński, w chorobach ocznych; Dzieci które pozostają dla kuracji w szpitalu, winne być opatrzone w szwadectwa zamieszkania. 3-0-20895-

## TRAKTYJERNIA

jest do odstąpienia z wszelkimi rekwizytami i zimowym zapasem. Ulica Ciepła Nr. 10. —21715-1-3

Nadeszły z zagranicy różne

## KOSZYKI DAMSKIE,

na miasto i do robót ręcznych jak niemniej zabawki dziecięce, które będą sprzedawane hurtowo i detalicznie, po jak najniższych cenach.— Ulica Chmielna Nr 25, mieszkania Nr 25. 6-6-20534-

## Wata z Puchu Edrodonowego,

poleca polska fabryka waty. Nr 68. Nowy-Swiat Nr 68. Wata pod koldry zawsze jest gotowa. —20427-6-12

# Rekomendacja

**Guwernerów, Guwernantek i Bon**  
**A. Wittkowskiej**, ulica Długa Nr 21.  
—21086—4—6

Potrzebnym jest

## Rządca domu z kaucją

i któren już pełni ten obowiązek. — Spytac stróża Nr 13, ulica Wielka. —21400—3—3

Ktoby zyczył sobie pomieścić dla wspólnej nauki, w domu rodzicielskim

## PANIENKĘ

około lat 10 do 11 jako przychodnią w oznaczonych godzinach, dla przygotowania do klasy drugiej, raczy się zgłosić pod Nr 39 na Nowy-Swiat, mieszkania Nr 8. —21345—3—3

## Pedagog doświadczony,

posiadający gruntownie języki nowożytnie, jak również chlubne zaświadczenie swej nauczycielskiej działalności, udziela lekcji i korepetycji. — Miodowa Nr 2, w podwórzu, u pieczętarza; od godziny 7 do 8 wieczorem. —21482—2—3

## LEŚNIK

wolny, w średnim wieku, wykwalifikowany teoretycznie i praktycznie w leśnictwie, który przeszedł stopniowanie, a ostatecznie był Podleśnym Stróżowym w lasach rządowych, poszukuje odpowiedniej posady. — Interesowani raczą adresy złożyć w redakcji Kurjera Warsz. pod lit. S. S. —21479—2—3

Potrzebna jest młoda

## GUWERNANTKA,

posiadająca języki i muzykę, którąby za mieszkanie z meblami, z usługą i opalem, udzielała parę godzin lekcji. — Dzielna Nr 10, — stróż wskaze. —21540—2—3

## Uczeń klasy VII,

życzy udzielać korepetycje uczniom klas niższych. — Oferty proszę składać w redakcji Kurjera pod lit. X. Y. —21492—2—3

## Francuzka

z doskonałym akcentem i chlubnymi świadectwami, poszukuje miejsca do dozoru dzieci. — Wiadomość od godz. 2 do 5. — Chłodna Nr 40, mieszkania 8. —21341—3—3

## Młody Człowiek,

handlowy, mający dobrą praktykę w kilku gałęziach handlowych, posiadający chlubne świadectwo, poszukuje odpowiedniej posady, na żądanie może złożyć kaucję, lub jakiego interesu. — Wiadomość, Nowogrodzka Nr 13 domu, a 4 mieszkania, od godziny 10 do 12. —3—6—21198—

Potrzebne są zaraz

## PANNY

do maszyny i podreczne do negliży. — Ulica Chłodna Nr 13, mieszkania 26. —21151—4—4

## OSOBA

w średnim wieku, z dobrym wychowaniem, poszukuje miejsca w Warszawie lub na prowincji, do zarządu domem lub do dozoru dzieci. Mając chlubne świadectwo ze znajomością rzeczy, godnie wypełni przyjęty na siebie obowiązek. — Ulica Elekoralna Nr 13, mieszkania 9, na dole. —20999—3—3

Potrzebne są

## PANNY

do roboty pończoch na maszynie, jako też do zakończenia. — Osoby mające własne maszyny pończosznice, cienkie lub średnie, mogą znaleźć zajęcia. — Szpitalna Nr 2, w fabryce. —21358 3—3

Potrzebna jest

## PANNA

do zwijania kwiatów i Uczennice do tychże. Ulica Złota Nr 26. —20955—3—6

W Pracowni Marii Marczewskiej potrzebne są

## PANNY

uzdatnione w krawiecczynnie damskiej, oraz Panna do maszyny Grovera i Beckera. Róg Senatorskiej i Danielewiczowskiej Nr 6. —2—6—1429—

## Koczek landarowy,

mało używany, pozostawiono do sprzedania w fabryce powozów p. A. Brühla, ulica Erywancka. Wiadomość o cenie w kantorze zakładu. —2—3—21432—

Potrzebna jest

## BONA

Polka lub Niemka, posiadająca początki języka francuzkiego i muzyki, dla dozoru i nauki trojga dzieci. — Blizsza wiadomość u F. Müller, właściciela apteki w Łodzi. —21474—2—3

## Rekomendacja S. Masłowskiej,

ma do umieszczenia: dwie Francuzki demi Gouvernante; dwóch francuzów znających język niemiecki i inne osoby do zawodu nauczycielskiego. — Krakowskie-Przedmieście Nr 17. —21468—2—3

Potrzebny jest

## UCZEŃ

do handlu win i towarów kolonialnych W. Czerskiego i S-ki. — Nowy-Swiat Nr 64, róg Ordynackiej. —21146—2—3

Potrzebny jest

## UCZEŃ

do cukierni, od lat 12 do 15, — pierwszeństwo mają z prowincji. — Wiadomość: ulica Zabia Nr 5 nowy. —20195—3—3

OSOBA

z wycie aniem poszukuje miejsca do pielęgnowania soby słabej, lub do zarządu domu i nauki dzieci. — Ulica Chłodna Nr 46 w oficynie II-gie piętro, mieszkania Nr 27 wprost bramy. —2—2—21289—

Potrzebna jest

## PANNA

do szycia bielizny na maszynie i do nauki, może być ze wszystkim. — Ulica Chłodna Nr 51 domu, mieszkania 13. —21241—2—3

Potrzebny jest do zarządu domem, położonym nad Wisłą, w okolicy Starego-Miasta

Rządca z kaucją.

Życzący sobie przyjąć ten obowiązek, zechcą się zgłosić na ulicę Leszno Nr 52, mieszkania Nr 2, od godziny 9 do 11 z rana, każdodziennie, dla bliźszego porozumienia się. —2—3—21162—

## OSOBA

w średnim wieku, Kurlandka, mówiąca po niemiecku i po rusku, obznajmiona doskonale z gospodarstwem, która przebyła lat dziesięć jako gospodyni w jednym z pierwszorzędnych tutejszych pensjonatów, mająca chlubne świadectwa, poszukuje odpowiedniego zajęcia w domu prywatnym, u wdowca, w pensjonacie lub hotelu; w Warszawie, Petersburgu lub Moskwie. — Wiadomość: Marszałkowska Nr 30, mieszkania 11; od godziny 11 do 1. —21577—2—3

## PANNY

zupełnie uzdolniona do upasowywania staników, potrzebna natychmiast do pracowni sukien i okryć damskich, oraz i podreczne Panny. — Nowy-Swiat Nr 72. — Z. Chosowicz. —21646—2—3

## Zdolni Apreterzy,

znajdą natychmiastowe zajęcia, na korzystnych warunkach.

Wiadomość w fabryce kapeluszy Cukiera i Fischhauta, Świętojerska Nr 24. —21505—3—6

## PANNY

potrzebne są do krawiecczynny, do staników, podreczne i do na ki. — Ulica Leszno Nr 7. —21594—2—3 — M. Kempke.

## Bona Francuzka,

na 300, druga na 250 i Bona Niemka na 150 rs., mogą otrzymać zaraz miejsca, blisko Kijowa. — Krakowskie-Przedmieście Nr 7, rekomendacja Dąbrowskiej. —21619—2—6

## OSOBA

umiejąca żyć na maszynie bielizny i krawiecczynny, poszukuje miejsca na przychodnią w domu prywatnym. — Upraszają się o składanie ofert w redakcji Kurjera Warsz. pod lit. Z. G. —2 555—2—2

## Administrator dóbr,

były właściciel dóbr, gruntownie obeznany z prowadzeniem administracji, poszukuje miejsca do zarządu dóbr na prawach administratora lub rządcy, kaucję w gotówiznie do wysokości rs. 6,000 gotów złożyć. — Wiadomość u Stanisława Podgórskiego, ulica Świętojańska Nr 25 nowy, codziennie w godzinach od 2-giej do 4-tej po południu. —3—3—21422—

# UWIADOMIENIE DLA DAM.



Przed paru tygodniami ogłoszono w pismach publicznych o mającym nastąpić prawie, obowiązującym każdą osobę trudniącą się krawiectwem, posiadać świadectwo dojrzałości w swej sztuce, legalizowany przez starszego zgromadzenia krawców w Warszawie—które takowe upoważniać będą do otwarcia pracowni w miejscu i w Rosji. **Specjalny Zakład nauki kroju i szycia K. Głodzińskiego** w Warszawie, pierwszy wydaje świadectwa swoim uczennicom, podług formy wyżej wymi-nionej.

Wpisy na naukę kroju i szycia przyjmuje każdego czasu. Miodowa Nr 1, piętro 2-gie numer mieszkania 13.—**K. GŁODZIŃSKI**, autor wielu wydań najpraktyczniejszej metody. —2—6 — 21172—

## DO GŁÓWNEGO SKŁADU KAWIORU PIOTRA LUTYJ

przy ulicy Długiej wprost Hotelu Niemieckiego  
Nr 32, w domu W.W. Jasieńskich (Potkańskie)



Nadszedł znowu świeży transport **Kawioru Astrachanskiego**, mało solonego i prasowanego serwetowego takiegoż, oraz **Siomgi** mało solonej, **Serdeli** marynowanych (Kilki zwane), **Groszku** i **Sera** zielonego, **Buljonu** Wołyńskiego, **Karaku** rybiego i **Salami** moskiewskich, z czem poleca się Szanownej Publiczności.  
1—3 — 21598—  
**PIOTR LUTYJ.**

## Marszałkowska 52.

na bieżący i nadchodzący sezon **Magazyn Mód**

## N. SŁANKA

sprowadził z Paryża modele kapeluszy, oraz materje dobierania Sukien, wstążki, pióra i t. p.

## Marszałkowska 52.

1—6 — 21680—

## FABRYKA SZCZOTEK I PĘDZLI

**Aleksandra Fejsta,**

ulica Senatorska Nr 467, wprost kościoła Ś-go Antoniego

poleca:

Szczotki do zamiatania ulic z rośliny „Piassava“, na praktyczność których Zarząd Miasta zwrócił swoją uwagę, a JW Warszawski Jeneral Gubernator zezwolił na zalecanie takowych Właścicielom Domów.

Szczotki te nie tylko do zamiatania ulic służą, ale także okazały się bardzo praktycznymi we wszystkich Zakładach Przemysłowych, oraz w Kozarach, Stajniach, Spichrzach, Ogrodach i t. p. miejscach, a że trwałość Materjału jest niezrównana, to też i w cenie okazały się tańszymi od zwyczajnych Mioteł. — Ceny pomimo wysokiego kursu waluty zagranicznej za sprowadzony Materjał z Ameryki pozostała te same nadzwyczaj umiarkowane. Sprzedaje się sztuka po kopiejek 40, 50, 60 i 75.  
—3—21457—

## Do sprzedania:

suknia jedwabna czarna, nowa (Princese), kapelusze paryzki, dzetowy, czarny, zupełnie nowy, dwie salopy używane, na osoby niskiego wzrostu, jedna lisami podszyta za rs. 23, druga tumakami podszyta za rs. 25. Wiadomość: ulica Włodzimierska Nr 4, na 3-em piętrze od frontu, mieszkania Nr 9. —21272—3—3

Do wszystkich sklepów Stowarzyszenia

„MERCURY“

nadeszły świeże

## POWIDŁA

i sprzedawane są po **kop. 10** za funt.  
15—0—18249—

## Maszyny do szycia RĘKAWICZEK

po rs. 75,  
oryginalne Englera, z dokładną nauką

**Juljan Berg,**  
Miodowa Nr 10.

5—6 — 20648 —

Są do sprzedania

## MAGLE

w bardzo dobrym stanie i korzystne. — Na rogu Karmelickiej Nr 6 i Nowolipek Nr 7. —21436—2—3

## MAMKA

ze świeżym pokarmem, mówiąca po niemiecku. Wiadomość: Marszałkowska Nr 29 — stróż wskaze. —21608—2—2

## Magazyn bielizny!

**Świętokrzyszka Nr 8,**  
czwarty dom od Nowego-Swiatu.  
Poleca: kołnierzyki, krawaty, szaliki damskie jako też i meżkie, pończochy, skarpetki, przybory wełniane i bawełniane, kreplisy w różnych kolorach i szerokościach, gorsety paryzkie, bieliznę gotową tak damską jak i meżką, oraz przyjmuje się obstalunki na wszelkiego rodzaju bieliznę, a to wszystko po cenach przystępnych i z dobrem wykonaniem.  
Z czem się poleca **M. Bystrzanowska.**  
3—3—1892—

## Krochmal kartoflany i mączka,

w większych i mniejszych ilościach, do nabycia w składzie nasion i maszyn

**A. RODKIEWICZA,**

ulica Miodowa Nr 15.

—21196—2—3

## Wielki transport towarów włóczkowych

jako to:

Rotundy, ponszki, chalki i chustki w różnych kolorach; wielkościach i deseniach; polonezy dziecięce białe i kolorowe, oraz kaftanki, calesony, pończochy, kamasze, skarpetki; otrzymane i poleca po cenach bardzo przystępnych

## Magazyn bielizny M. Bystrzanowskiej,

ul. Świętokrzyszka Nr 8.

6—6—1939—

Przy istniejącym

# SKŁADZIE

## MARMURÓW KIELECKICH

Królewska Nr 1.

urządza została kommisowa sprzedaż galanterji żelaznej z fabryki PP. Błaszkiwicz et Patzer. Nowo otworzona ta fabryka zaopatrzywszy się w najświeższe modele zagraniczne i dokładając największe starania o wyroby dokładne i eleganckie powierzyła nam sprzedaż tychże. Polecamy się zatem Szanownej Publiczności z wyrobami galanteryjnymi w znacznym bardzo wyborze, po cenach nader umiarkowanych,

3-10 - 21293 -

## Fabryka Kołnierzyków i Mankietów Aleksandra Poznańskiego,

przy ulicy Dzikiej Nr 18

zaopatrzyła swój Skład w wielki wybór Kołnierzyków i Mankietów damskich, męskich i dziecińczych, oraz garniturów gładkich i haftowanych.

Handlującym odstępuje się rabat.

5-6 - 21100 -

## Magazyn Towarów Bławatnych B. SZYSZKA,

przy rogu ulic: Niecałej i Wierzbowej Nr 614/2.

Po powrocie moim z Paryża, Lyonu, Roubaix, Elberfeld, Crefeld, Berlina otrzymałem na sezon obecny wielki wybór towarów Wełnianych, Armury czarne jedwabne i wełniane na pokrycia futer; polecam w wielkim wyborze:

Aksamity czarne i kolorowe	od rs. 2 kop.	do rs. 7 kop.
Materje czarne i kolorowe	" " 1 " 20 "	" " 2 " 70 "
Atłasy czarne i kolorowe	" " " 75 "	" " 3 " "
Cachmiry czarne	" " " 80 "	" " 2 " 15 "

Firanki gipiurowe, Francuzkie, Angielskie i Szwajcarskie; wielki wybór Kołder stawnickich, Materjalnych, Atlasowych i Chamirowych.

2-6-21537-

mechaniczne i wykonywa reperacje maszyn z dokladnoscia, w czasie naj-

## FABRYKA MACHIN I NARZĘDZI FAJANS & WIDERS HALL

dawniej JAKÓB FAJANS

w Warszawie, Danielewiczowska Nr 5,

połącza po cenach przystępnych, przy dokładnem wykończeniu:

Maszyny do obróbki Metali i drzewa jako to:  
 Tokarnie, Wiertarnie, Heblarnie, Sztańce balonowe, Transmissje,  
 Prassy litograficzne i introligatorские, Maszyny do krajania papieru,  
 Maszyny drukarskie do nagłówek i biletów, Walcownice,  
 Balansjery do suchych i kolorowych wycisków, Nożyce do tektur,  
 Prassy do kopjowania listów w jaknajrozmaitszych fasonach, kute i lane,  
 Numeratory do w. kół, finowania książek i numerowania biletów,  
 Siemple z datą bieżącą, pieczątki firmowe do tuszu i enrelief również  
 mieści się przy fabryce

Skład główny farb i Olejów drukarskich i litograficznych  
 Braci Jaenecke et f. Schneemann w II nowym, oraz Skład wszelkich Utensylji drukarskich i litograficznych, kamieni bawarskich litograficznych i bronzow dla litogr i bronzownikow.

7-0 - 18807 -

Cenniki na żądanie przesyłają się franco.

Fabryka przyjmuje zamówienia a wszelkie ro. oty

krótszym, przy należytej dokładności.

Mam zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność o nowo-założonej fabryce

## Cukrów Desserowych

po cenach:

Funt cukrów kop. 50; Karmelków funt kop. 35. — Nowy-Swiat Nr 26, w dziedzińcu B. Sniogocki. Można także dostać po tej cenie w Owocarni przy ulicy Czystej Nr 4. 7-8-20970-

Za przystępną cenę jest do sprzedania

## Garnitur Mebli

oraz szeslong skł. pokryty i sofa otwierana. Ulica Chłodna Nr 23, piąta sień od bramy, mieszkania Nr 12. 4-6-21305-

Jest do sprzedania

## Paltone,

zupełnie nie używane, podbite czarnymi baranami (dublony zwane), szaraczkowym sukmem kryte, za nader przystępną cenę. — Ulica Chmielna Nr 25, mieszkania 18, w oficynie na dole. — 20998-3-3

Jest do sprzedania:

Urządzenie salonu, składające się z mebli mahoniowych „ala rococo“, jedwabna, dubeltowa brokatela krytych z takieżymi firankami i portjerami, złożonemi gzymsami, z luster, żerandola, dywanów, obrazów olejnych starych, sztychów, saskiej porcelany, oraz stary zegar „antyk“, i t. p. rzeczy. — Wiadomość codziennie od godziny 10-tej z rana, przy ulicy Nowo-Senatorskiej Nr 4, mieszkania Nr 13. 4-6-21361-

## KIT ZIMOWY, SZNURKI WATOWE

do okien dubeltowych, sprzedaje się w Handlu Stanisława Dyżewskiego, przy ulicy Sto-Krzyżkiej pod Nr 17. Handlującym odstępuje się znaczny rabat. 9-6-18678-

Poleca po cenach znizonych, sklep przy ulicy Kapitułnej Nr 4 nowy

## NAFTE,

ze składu Wambacha, mydło, świece, olej, ligroinę, benzynę, oraz materiały piśmienne, koper-ty, stemple i marki. — 21187-4-6

## Największa w kraju Fabryka Gorsetów.

Mam zaszczyt donieść, że w fabryce mojej wyrabiam gorsety podług najnowszych paryżkich i wiedeńskich fasonów, w cenie od 5 do 100 rs. za tuzin. Za dokładne wykończenie obstalunków ręcz. Przyjmuję również zamówienia na gorsety z mojej fabryki w Wiedniu z sprzedażą na miejscu.

Z uszanowaniem **Wilhelm Steiner.**  
 Fabr. w Wiedniu, Fab. w Warszawie,  
 Siebensterngasse. Świętokrzyska Nr 24.  
 — 20942-9-10

Jest do sprzedania

## Poloneza syberyjowa,

zupełnie nieużywana, za piętnascie rubli. — Wiadomość: ulica Marjańska Nr 2 nowy lit. B, a mieszkania Nr 16; od godziny 10 do 1 z południa. — 21523-3-3

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania

## KARETA

zaledwie kilkanaście razy używana. — Wiadomość: Nowogrodzka Nr 1, mieszkania 3. — 21499-2-3

Jest do sprzedania:

## FORTEPIAN

Wiedeński, Fliegel, za rs. 225; damskie kossule wełnowe, haftowane; suknie batystowe, haftowane i inne. — Wspólna Nr 23, mieszkania 12; od godziny 3 do 6 wieczorem. — 21506-2-3

Do sprzedania

## Oficina murowana z placem,

przy ulicy Chmielnej, bez pośrednictwa żadnego. — Wiadomość: Chmielna Nr 68, u właściciela w tymże domu. — 21514-2-3

## Bazanty tłuste

jak również oryginalną Bryndzę Węgierską, otrzymał Skład Win i Delikatesów

## Ig. Lijewskiego i S-ki,

wprost kościoła S-go Krzyża. — 21303-6-6

## Do sprzedania:

Suknia fularowa ładna i wełniana z dobrego materiału, stalowa; Taça Frazetowska, duża, ładna. — Ulica Chmielna Nr 6, mieszkania Nr 17. Tamże potrzebna zaraz panna do nauki szycia, lub szyjąca na maszynie. 2-2-21504-

## W Mleczarni w Ogrodzie Saskim

przez całą zimę dostać można: Mleka słodkiego kwarta kop. 10; Śmietanki kwarta kop. 30 i 20; Masła funt kop. 40; Sera śmietankowego funt kop. 28; Śmietany kwaśnej kwarta kop. 35; Mleka kwaśnego i śmietanki kremowej. 2-3-21478-

## Zostawione do sprzedania:

Salopę lisową, z wierzchem wełnianym, za rs. 65.  
 Salopę lisową, z wierzchem jedwabnym, za rs. 75.  
 Algierkę szopową, za rs. 60, i Paltó piżmowcowe, z odnową skunksową, za rs. 20, mało używane; obejrzeć można w składzie futer

**Juljana Penkali,**  
 ulica Senatorska Nr 6. — 21490-2-3

## 60 Kop.

garniec NAFTY najlepszej amerykańskiej, w składzie farb malarskich H. Beckmanna, na Nowym-Swiecie Nr 18 i rogu Alei Jerozolimskiej. — 21351-4-6

## Piekarnia

nowo postawiona o dwóch piecach, z kompletnem urządzeniem, do sprzedania w każdej chwili. — Wiadomość w kawiarni przy ulicy Krakowskiej - Przedmieście Nr 14, na wprost kościoła S-go Krzyża. 3-3-21470-

## Skład Węgla i Drzewa W. Popławskiego

dawniej **Stefana Beck,**  
 przy rogu ulic Marszałkowskiej i Nowogrodzkiej Nr 31b. 5-5-21111-

## Garderoba męzka,

na porę zimową, jako to: burka, paletto, garnitur jesienny, tużurek, wszystko używane, w dobrym stanie. — Ulica Złota Nr 17, wiadomość u stróża. — 21518-2-3

Są do sprzedania

## Owa szale francuzkie.

Wiadomość przy ulicy Żelaznej Nr 43, mieszkania 3. — 21527-2-3

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania nowy

## GARNITUR MEBLI,

kryty rypsem wełnianym, za przystępną cenę. Wiadomość: Krakowskie - Przedmieście Nr 97, vis à vis Zamku, 3-cie piętro, miesz. Nr 8 w każdym czasie. 2-3-21538-

## FUTRO

Szopy (bardzo ładne) i płaszcz wojskowy do sprzedania; oraz order S-go Stanisława II-go stopnia, order S-tej Anny III-go stopnia i sprzączka za XV lat służby. — Ulica Żorawia Nr 25, miesz. Nr 15, codziennie do 1-szej po południu. 2-3-21561-

## Paltó Damskie,

długie aksamitne, popielicami podbite, obłożenie i kołnierz oraz mufka z niebieskich lisów. Obejrzeć i nabyć można w Pracowni Sukien Damskich, ulica Włodzimierska Nr 12. 2-3-21604-

**Tokarnie** pedałowe, ręczne i pociągowe do gwintów i małe amatorskie, w wielkim wyborze;

**Wiertarnie** różnej konstrukcji pedałowe, ręczne i do ruchu maszynowego zastosowania;

**Heblarnie** do żelaza i do drzewa, ręczne i do pasów zastosowania systemów praktycznych;

**Szmerglowe** krawki do opilowywania wszelkich metali i do szlifowania, oraz odpowiednie do umocowania tychże maszyny, służące także do wycinania i ostrzenia zębów u pil wszelkiego rodzaju;

**Nożyce** do żelaza i **Tłocznie** ręczne do dziur w żelazie;

**Maszyny** pomocnicze i piece oszczędzające dla **blacharzy** i innych rzemieślników;

**Pasy skórzane** do maszyn belgijskie, wszelkich rozmiarów;

**Armatury** do kotłów i maszyn, jako to: Manometry, Wentyle, Krany, Wodoskazy, Maźnice, Oliwiarki;

**Gumowe** wyroby: Płyty, Sznurowy, Kiszki, Kłapy, Krawki;

**Zegary** do kontroli stróżów w dużych zakładach z odpowiednimi kluczami i przyborami;

**Rury płomienne** do lokomobil i kotłów parowych, oraz

**Maszynki** do rozwiertania (roztrebowania) rur, przy zakładaniu ich do kotłów

**POLECA**

W znacznym wyborze

**H. SOMYA**

W WARSZAWIE,

ulica Marszałkowska Nr 41,

3-0 — 20643 —

Jest do sprzedania

**Fortepian**

z fabryki zagranicznej, mało używany. — Ulica Elekcyjna Nr 18, drugie piętro.

—21718—1—1

Po długoletniej praktyce w pierwszorzędnym pracowniach za granicą jako i w kraju powtórnie założyłem

**Pracownię Ubiorów Męzkich** w Warszawie przy ulicy Marszałkowskiej pod numerem 60 pod firmą:

**F. MICHALCZYK,**

gdzie wykonywam powierzzone sobie obstatunki tak z własnych jako i przyniesionych materiałów, podług najświeższych żurnali, po cenach następujących:

**Palta** zimowe..... od 25 do 28 rs.  
**Spodnie** „..... „ 6 „ 8 „  
**Garnitury czarne** „ 28 „ 40 „  
**Tużurki** z zagranicznych materiałów..... 25 „ 28 „  
**Frak** „..... „ 18 „ 20 „

z czem mam zaszczyt polecić się względem Szanownej Publiczności.

—2—6 — 21408 —

**Dwie Karety,**

pozworna i potrójna, dwa kocze z fordeklami, dwa wolanty i dwoje sanek zwyczajnych, używane, są do sprzedania w fabryce powozów A. Czarnieckiego, Ulica Orła Nr 10.

—21365—3—6

**U akuszerki A. J.**

Osoby potrzebujące odbyć słabość lub przyjeżdżać na kurację, mogą mieć przyzwoite pomieszczenie w osobnym lub wspólnym pokoju, przy ulicy Nowy-Swiat Nr 36.

—21407—3—6

Poszukuję do nabycia za gotówkę

**Domu w Warszawie,**

w cenie od 75 do 100,000 rs.; upraszam więc mających chęć sprzedaż, o nadesłanie do handlu W. Cichońskiej na ulicy Długa pod Nr 25, opisu domu, z wymienieniem Nru, żądanej ceny i dochodu brutto.

—21480—2—2

**MEBLE**

do sprzedania, drewniany, na podmurowaniu wysokim, parter składający się z 8 pokoi, a piętro z 4 i suterynu, do tego wozowni 2, komórek 3, obora 1 i ogród, w gubernii Łomżyńskiej, powiecie Łomżyńskim, osadzie Zambrów, 3 mile od miasta Łomży i 3 mile od stacji Czyżew kolei Petersburskiej. — Budowie te wszystkie prawie nowe. — Cena tego domu 5 tysięcy rubli. — Wiadomość na miejscu u właściciela domu, ulica Kościelna Nr domu 68.

—21511—2—2

**MEBLE**

nowe i używane, mianowicie: wielki wybór garniturów gotowych, w najnowszych fasonach, krajowych i zagranicznych, oprócz tego: biurka, szafy, kredensa, krzesła do stołowego pokoju, tualety, umywalnie, łóżka, stoliki do kart, lustra i t. p. — Ceny umiarkowane. — Marszałkowska Nr 60 róg Zielonego placu, 1-sze piętro od frontu.

**Zaleski i S-ka.**  
—21486—2—10

**MAŁPKA**

bardzo ładna, do sprzedania. — Jerozolimka Nr 89, w fabryce J. A. Kraszewskiego.

—21502—2—3

**WAŻNA WIADOMOŚĆ!**

Odebrawszy w komis zapalki pod nazwą „Zapalek Sławiańskich“ fabryki Liapunowa w Moskwie; mam honor polecić takowe Szanownej Publiczności w przekonaniu, że Szanowna Publiczność łaskawie oceni i poprotego wać raczy wyrób znany ze swej dobroci.

Ulica Nowomiejska Nr 12.

—2—2—21587—

**A. Urusów.**

**Fortepian**

o pół siódmej oktawy, kompletnie wyrestaurowany, krótki, jest do sprzedania. — Ulica Piekarska Nr 6, pierwsze piętro.

—21545—2—3

**2,000 rubli**

do wypożyczenia na dom w Warszawie, na 1-szy numer hipoteki, bez pośrednictwa osób trzecich. — Adresy składać można w redakcji Kurjera Warszawskiego pod lit. J. S.

—21539—2—2

**Do sprzedania:**

Futro męskie za rs. 40 i Paltot damski podszty futrem za rs. 16. Obejrzeć można codziennie z wyjątkiem niedziel od 10-tej do 12-tej rano i od 2-giej do 5-tej po południu. Ulica Aleksandrya Nr 16, mieszkania Nr 7.

—2—3—21573—

**U akuszerki Michalczyk,**

są pokoje z osobnymi wejściami, dla osób spodziewających się słabości, z usługą i wszelkimi wygodami, za umiarkowaną cenę. Róg Zielonego placu i Marszałkowskiej Nr 60.

—20419—6—6

Poszukuje się osobnego

**POKOJU**

z usługą, herbatą wieczorem i rano za lekcje muzyki. — Adresy proszę złożyć w Redakcji Kurjera Warszawskiego, pod lit. J. B.

—3—3—21342—

Z powodu wyjazdu są do wynajęcia w każdym czasie,

**DWA POKOJE,**

z Kuchnią, Piwnicą i Górą wspólną. Ulica Szpitalna Nr 2a.

—21202—2—3

Od każdego czasu do wynajęcia

**6 pokoi i kuchnia,**

na 2-m piętrze, z balkonem, z dwoma wchodami i wodociągiem, oraz **5 pokoi i kuchnia**, na 1-m piętrze. — Wiadomość u właściciela domu Nr 12, ulica Chłodna.

—21494—2—3

**Dwa Pokoje**

umeblowane, od frontu, na dole, do wynajęcia. Ulica Świętokrzyska Nr 14, wiadomość w bramie na lewo.

—21249—3—3

**Para Koni**

skarogniadych watachów lat 5 i 6, więcej jak średniej miary, zdrowych z pięknym frontem, lekkich, do sprzedania, za cenę rs. 360 ostatecznie. Wiadomość w hotelu Litewskim, ulica Nowo-Senatorska, w zakładzie wynajmu powozów.

—21689—1—3

**Duży Pokój,**

o dwóch oknach, przyzwoicie umeblowany, suchy, ciepły, do wynajęcia od 8-go Grudnia, dla jednego lub dwóch kawalerów, za 25 rs. miesięcznie. — Wiadomość bliższa na miejscu, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 20, drugie piętro, mieszkania Nr 4.

—21524—3—3

Do wynajęcia

**POKÓJ**

z przedpokojem, dla osoby lubiącej porządek i spokój. — Solna Nr 12, mieszkania 4.

—21519—3—6

Poszukuje się

**POKOJU**

umeblowanego, z usługą i opalem. — Adresy składać można pod lit. J. H. w redakcji Kurjera Warszawskiego.

—21477—3—3

Jest do wynajęcia

**umeblowany POKÓJ**

z przedpokojem za 15 rs. Tamże jest do sprzedania pałto podbite szopami za 65 rs. — Ulica Smolna Nr 7, mieszkania 6, od godziny 10-tej do 2-giej.

—2—2—21626—

**POKÓJ**

jest do wynajęcia z osobnym wchodem. Tamże potrzebne są **Panienki** do nauki szycia sukien. Ulica Wiejska Nr 12, — wiadomość u stróża.

—21713—1—2

Potrzebne są zaraz lub w najbliższym terminie najmu, w okolicach ulic: **Dzikiej, Dzielnej, Nowolipek** i t. p.

**Dwa LOKALE**

na parterze, 1-m lub 2-m piętrze, t. j. 3 pokoje z przedpokojem, oraz 4 pokoje, przedpokój i kuchnia. — Adresy pozostawić w cukierni Górskiego, Przejazd Nr 9.

—3—3—21401—

Poszukuje się mieszkania

złożonego z 4-eh pokoi, kuchni i przedpokojem, z kompletnym umeblowaniem, przy jednej z przyncpalnych ulic, na czas od 1-go Stycznia 1879 roku do 1-go Marca r. b. — Oferty uprasza się składać w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod lit. B. C.

—3—3—21466—

Do najęcia od 8-go Grudnia

**POKÓJ**

duży, na parterze, z osobnym wejściem, z meblami. — Ulica Nowogrodzka Nr 15, w bramie na lewo.

—21153—2—3

**Mieszkanie,**

złożone z **4 pokoi**, przedpokojem, kuchni, komórki i piwnicy, na 2-em piętrze od frontu, w domu Nr 5,2647BC, przy ulicy Marjensztadt, obok Zjazdu, z powodu wyjazdu do najęcia, w każdym czasie.

—21239—1—3

**LOKAL**

przy ulicy Lipowej Nr 3 nowy, w bliskości Oboźnej, jest do wynajęcia zaraz, na 2-m piętrze w oficynie, cztery pokoje, w których salon z balkonem, pasaż, kuchnia, schowak dwa, zlew, piwnic dwie; widok z balkonu bardzo ładny, powietrze świeże, wszelka dogodność. — Cena rocznie rs. 400. — Wiadomość u rządcy.

—20186—7—7

Do wynajęcia

**POKÓJ**

dla osoby plei żeńskiej z życiem lub bez. Nowy-Swiat Nr 19, w oficynie pierwsza sień na prawo, na drugim piętrze, mieszkania Nr 11.

—2—3—21308—

Przy ulicy Świętokrzyskiej Nr 19, jest do wynajęcia w każdym czasie, suchy i ciepły

**POKÓJ**

za 7 rs. miesięcznie.

—21373—3—3

Do najęcia zaraz lub od 1-go Grudnia

**MIESZKANIE,**

złożone z dwóch pokoi, przedpokojem i kuchni, jakoteż pokój z meblami; tamże jest do sprzedania siedło męskie mało używane i sieć na ryby. — Wiadomość: ulica Nowogrodzka Nr 1, mieszkania 3.

—3—3—21326—

**PIWNICE**

obszerne i suche, z szerokim wejściem, poszukują się. — Wiadomość uprasza się zostawić w redakcji Kurjera Warsz. pod lit. A. C.

—21684—1—3

**Dwa Sklepy**

do sprzedania zaraz, z powodu nagłej zmiany: 1) przy ulicy Srebrnej Nr 4 za Żelazną, naprzeciwko fabryki Druciannej i Ekspedycji Drogi Wiedeńskiej; 2) przy ulicy Orlej Nr 6; tamże i Magle Wiedeńskie zaraz do wzięcia, lub razem ze Sklepem do sprzedania za nadzwyczajną cenę.

—2—3—21584—

**Sklep Wiktuałów**

do sprzedania, z mieszkaniem, komórką i piwnicą, od Nowego Roku, z wszelkimi urządzeniami i towarami. — Ulica Solna Nr 8.

—21695—1—3

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania

**SKLEPIK**

w każdym czasie, za cenę przystępną. — Ulica Sienna, naprzeciw Numeru 13.

—21704—1—2

Do sprzedania

**Sklep Wiktuałów,**

w każdym czasie, za bardzo przystępną cenę. Ulica Mostowa Nr 4.

—21672—1—3

Jest do sprzedania z powodu wyjazdu

**Sklep mąki i legómin,**

od kilku lat utrzymywany, przy placu Ś-go Aleksandra, w Bazarze p. Rybińskiego, Nr 9 sklepu.

—21694—1—2

**Kwity Lombardowe**

kupuje, na zastawione kosztowności i udzielam pożyczki dla potrzebujących. Chłodna Nr 60, mieszkania 19, w oficynie; wprost bramy.

—21690—1—3

Znalezioną w dniu 13 b. m., w zeszłą Środę, pod filarami teatru, przy wyjściu z wieczoru Towarzystwa Muzycznego,

**Bransoletę złotą,**

odebrać można, po udowodnieniu własności, przy ulicy Chmielnej, domu Nr 7, mieszkania Nr 2, pomiędzy godziną 4 a 6 po południu.

—21664—1—1

**Bilety Lombardowe**

na zastawione srebra lub przedmioty złote większej wartości, kto ma do sprzedania, niech się zgłosi pod Nr 4 przy ulicy Czystej, lewa oficyna, drugie piętro, mieszkania Nr 19.

—4—6—21446—

Dnia 13-go Listopada 1878 roku, we czwartek wieczorem, zaginęły

**Dwa WOŁY**

około mostu. Woły te były: jeden czerwony a drugi miał na sobie centki białe, także czerwony. Uprasza się o danie znać na ulicę Rybaki Nr 27 do pana Nitkowskiego za nagrodą.

—2—2—21615—

**Skradziono Pugilares**

w którym było rs. 15 i **paszport** wydany na imię Michała Szpakowskiego z powiatu Włodawskiego, gminy Romanów, gubernji Siedleckiej.

—3—3—21319—

Mały zupełnie biały

**Piesek**

z rodzaju pincherów, mający na sobie obróbkę skórzaną, na przeciwnej stronie której był adres właściciela W. Ewerth, w dniu wczorajszym o godzinie 4-tej po południu wybiegł z domu po Areybiskupim, przy ulicy Miodowej Nr 9. — Uprasza się łaskawego znaleźć i odeprowadzenie do domu pod powyższy numer, za stosowną nagrodą.

—21597—2—2

**Zginął Pies,**

maści kasztanowatej, ewejnos, średniej wielkości. Ktoś posiadał o nim wiadomość, niechaj da znać, za nagrodą, do składu węgla kamiennych, przy rogu ulicy Kruczej i Wilczej. — Tamże potrzeba jest **dwóch Agentów** do interesu węglowego.

—21700—1—3

Ktoś miał do sprzedania

**Szczenię Pudła**

może się zgłosić: Aleja Ujazdowska Nr 19, mieszkania 3, na dole, na lewo.

—3—3—21445

Дозволено Цензурою.